Nr. 169. Sobota 6 Lipca 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II półrocze: w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; za III kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za lipiec i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za III kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za lipiec i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratorowie półroczni otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" bezpłatnie.

W celu ustalenia nakładu upraszamy o rychłe uiszczenie prenumeraty, gdyż inaczej nie moglibyśmy dostarczyć spóźnionym prenumeratorom wyczerpanych numerów Gazety lub zeszytów Przewodnika.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister sprawiedliwości mianował adwokata dr. Emil Hillbrichta we Lwowie adjunktem sądu obwodowego w Złoczowie.

Prezydent c. k. krajowej dyrekcyi skarbu zamianował koncepistę skarbowego dr. Eugeniusza Wieniawę Zubrzyckiego adjunktem, zaś referenta pomocniczego przy prokuratoryi skarbu we Lwowie dr. Emila Wilkowskiego koncepistą przy tejże prokuratoryi.

Naczelny Dyrektor poczt przeniósł poczmistrza Błażeja Podstawskiego z Bukowska do Lubienia koło Myślenic i nadał następujące posady ekspedyentów pocztowych: w Poroninie emerytowanemu poborcy podatkowemu Stanisławowi Macierzyńskiemu, w Żółtańcach pensyonowanemu dyrektorowi szkół głównych Jędrzejowi Józefowi Boos, w Brzozdowcach ekspedytorowi pocztowemu Kazimierzowi Moskwińskiemu, w Grodzisku ekspedytorowi Władysławowi Hełczyńskiemu. w Słotwinie koło Brzeska ekspedytorowi pocztowemu Józefowi Gajewskiemu.

Pan Chrząszcz, właściciel obszaru dworskiego w Słowicie, wystawił tamże własnym nakładem nowy budynek szkolny, i zaopatrzył go w potrzebne sprzęty i inne urządzenia. Rada szkolna krajowa poczuwa się do miłego obowiązku wynurzenia niniejszem Panu Chrząszczowi publicznej podzięki za tę ofiarność w sprawie rozpowszechnienia oświaty w kraju.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 6 lipca.

Rezultat kongresu berlińskiego, o ile wiadomy jest w swoich autentycznych rozmiarach, większa część prasy europejskiej uważa za — świetny tryumf [illegible]ossyjski. W ocenianiu takiem przebiegu rokowań międzynarodowych wiele jest niezawodnie prawdy, zachodzi jednak kwestya, co obecnie służy za miarę tego tryumfu? Niepodobna zaprzeczyć, że rossyjska dyplomacya osiągnęła rezultaty, jakich nie można było przypuszczać przed ogłoszeniem kompromisu w *Globie*, a nawet już i po jego ogłoszeniu, że Rossyi bądź co bądź nie zdołano odebrać *partem leoninam* w rozwiązaniu kwestyi wschodniej — ale nie należy zapominać, że miara, jaką dziś przykładamy do ustępstw uczynionych Rossyi, zmieniła się znacznie wraz z sytuacyą, i że to co dziś wydało się świetnym tryumfem Rossyi, ze stanowiska pierwotnych jej bezwzględnych i absolutnych uroszczeń nabiera pod niejednym względem cechy ustępstwa, a nawet do pewnego stopnia odwrotu.

Miara, którą aplikuje tym razem prasa, znacznie zmalała i dlatego tryumf Rossyi wydaje się tak wielkim. Nie należy zapominać o tem, że zebranie się kongresu, że sam fakt przedłożenia mu całego traktatu san-stefańskiego, samo uznanie praw Europy — było niewątpliwym odwrotem Rossyi, koncesyą na rzecz międzynarodowego prawa, o którem dyplomaci *à la* Ignatiew ani słyszeć nie chcieli. Niepodobna ignorować tego, że nie Rossya, ale Europa urządza Wschód, że prawo miecza i siły ustąpić musiało przed ideą wyższą i że to bądź co bądź uważać należy za pewne zwycięztwo nad brutalnym tytułem dokonanych faktów, które niestety tyle razy uchodziły za usprawiedliwienie samowoli i pr[illegible]emocy.

Inna to kwestya, o ile reprezentanci Europy spełnić zdołali nadzieje, któremi powitał ich świat polityczny w chwili, gdy zasiedli do obrad w pałacu Radziwiłłowskim w Berlinie. Wiele rozczarowań naliczyć by można od tego czasu, a najbardziej przykre między niemi było zachowanie się Anglii, która tak długo i tak zręcznie umiała maskować egoistyczny cel swej polityki. Dziś zasada akcyi lorda Beaconsfielda nikogo nie łudzi, jej sekret odsłonił się w całej swej małości. Wobec „tryumfów" polityki angielskiej, oczywiście śmiało mówić można o świetnym tryumfie rossyjskim — i kto wie, czy korespondent *Times* nie zauważał pewnego wymownego uśmiechu na ustach ks. Bismarcka, gdy potężny kanclerz mówił o „pysznych" zdobyczach Anglii w kwestyi bułgarskiej..

Anglia więcej ustąpiła z swej natarczywości niż Rossya z swego oporu — a odwrót atakującego mizerniej wygląda niż cofnięcie się tego. kto tylko bronił pozycyi. Anglia zrobiła dobry interes, pospolity *business*, podczas gdy Rossya mówić może o zdobyczach moralnych, albowiem bądź co bądź oswobodzenie Bułgaryi, wzmocnienie i niezawisłość Serbii i Czarnogóry, rozbicie Turcyi może nazwać swojem dziełem. I pod tym względem można mówić o świetnym tryumfie Rossyi, odniesionym na kongresie berlińskim.

Z drugiej strony atoli znaczenie tego tryumfu bardzo zmaleje, gdy zważymy, że chodziło tu o ustępstwa mocarstwa, które stanęło przed Europą z zwycięzkim mieczem w dłoni, z stopą na powalonym przeciwniku. mocarstwa, któremu tytuł zwycięzkiej kampanii i olbrzymich ofiar zdawał się nadawać prawo do rozrządzenia z nieograniczoną swobodą tem. co mu przypadło z miecza, i że ustępstwa te osiągnięte zostały środkami dyplomatycznemi innych państw, które ani jednego grosza i ani jednej kropli krwi nie poświęciły dotąd w sądzonej kwestyi. Jakoż powtarzamy raz jeszcze, że tryumf Rossyi nabiera świetności tylko w porównaniu z klęską moralną, jaką niezaprzeczenie poniosła dwuznaczna i egoistyczna polityka Anglii. —

Jeżeli jednak mowa być może o wielkich tryumfach w tej sprawie, to tryumf ten należy się Niemcom a raczej ks. Bismarckowi. On to odniósł świetny tryumf, bo nie podlega już wątpliwości. że jeżeli Rossya wyszła obronną ręką z trudnej sytuacyi, zawdzięczyć to ma „żelaznemu kanclerzowi." Czy ks. Bismarck istotnie wywiązał się tym razem z długu wdzięczności, zaciągniętego wobec Rossyi podczas wojny z Francyą w r. 1870, jak to utrzymuje paryzki *Temps*, czy też, co nam się zdaje rzeczą bardziej

---

8)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

Przykro mi ogromnie widzieć i słyszeć to wszystko; biedna kobieta musi bardzo cierpieć, dlatego zbliżam się po cichu do łóżka i pytam:

— Może pójść po doktora?...

— Ach opaliłeś się znowu tem tytuniskiem.... Idź proszę cię odemnie.... Nie chcę żadnego doktora, co on mi poradzi.... Daj mi wody!

— Może kawy czarnej.... Pamięta ciocia, dawniej kawa czarna pomagała.

— Ale teraz nie pomoże.... mnie już nic w świecie nie pomoże! — I biedna ciotka zaczyna płakać, a przy płaczu musi się ruszać, czem rozdrażnia się jeszcze gorzej.... — Żebym mogła zasnąć na chwilkę. proszę cię zasuń firankę....

Właśnie kiedy zasunąłem firankę, otwiera drzwi pani Drachowska.

— Można wejść?

— Przepraszam, ale ciocia jest chora — mówię, zastępując jej drogę przy drzwiach. . — Cierpi na migrenę....

— Najlepiej rądel miedziany na głowę, ja zaraz przyniosę rądel.... Miedź wzbudza elektryczność....

— Na miłość Boską — rzecze ciotka — nie wpuszczaj jej, ja nie mogę patrzeć na tę kobietę.... To ona winna, że ja taka chora....

Zamykam więc drzwi na haczyk i czekam, gdy wróci z owym rądlem.

— Ciocia przeprasza — mówię, gdy słyszę, że bierze za klamkę z tamtej strony — ale chce być samą....

— Zaręczam, że rądel pomoże, trzeba włożyć na głowę jak czapkę....

— Powiedz że nie chcę.... niech mi tylko da pokój.... może usnę....

Powtórzyłem te słowa cioci, nota bene przez drzwi, a tu słyszę pani Drachowska obraziła się na dobre.

— Kaprysy nic więcej! — rzekła głośno, stuknąwszy rądlem, że aż zadzwonił. Nie chcesz słuchać, to cierp! księżniczce pomagało, a kasztelance nie miałoby pomódz!

Jednak poszła do siebie, a że ciotka jakoś się trochę uspokoiła, więc ja, wymknąwszy się na podwórzec, zapaliłem papierosa i zacząłem jak wiewiórka w klatce biegać tu i tam, aby zmęczony od rana umysł nieco odświeżyć....

Dzień był piękny, przymrozek trochę osuszył ziemię, więc wszedłem do również miniaturowego ogródka, aby spacerując pod oknem, nie rozbudzić przypadkiem cioci. Od czasu do czasu zbliżam się pod okno — patrzę spi smacznie, więc kontent jestem, że może przejdzie ból głowy i biedna kobieta przestanie cierpieć....

Przy takich kłopotach nic dziwnego, że zapomniałem o jedzeniu, ale że mimo wszelkich utrapień pan żołądek nie lubi długo znosić zaległości, więc też i u mnie zaczął wołać o o obiad.... Idę tedy do kuchni, ażeby się dowiedzieć, czy tam nie ma co do zjedzenia, aż tu widzę moja kucharka z zagniewaną miną stoi u progu, a przed nią, lecz wewnątrz kuchni, połowa wyższa pani Drachowskiej....

Co się stało? Czy ją kto przeciął na dwoje, że tak zmalała — myślę, a odsunąwszy na bok kucharkę, widzę że zamiast podło i kuchni jest jakaś czarna otchłań. i do tej właśnie otchłani po drabince ukrytej wewnątrz spuszcza się na dół gospodyni.

Nie wiem, czy szanowny Matejko miał już wtedy pomysł swego Borkowica, ale teraz ile razy spojrzę na ten obrazek, to moja pani Drachowska tak samo wyglądała. Głowę miała bez zwyczajnego zawoju z firanki, widocznie żałowała do piwnicy tak kosztownego stroika; lecz zato podobny zupełnie kaftan jak ów Maćko wojewoda poznański, kiedy go na śmierć głodową do lochu spuszczano. Była i latarka z zapaloną świecą. i nasza Barbara z kuchennym nożem, niby straż z halabardą, i ja niby mający odczytać wyrok. Brakowało tylko wiązki siana i dzbanka z wodą, który od biedy można było zastąpić białą konewką z żelaznemi obręczami obok stojącą.

— Co to jest? — pytam ciszej, zobaczywszy spuszczającą się w podziemia gospodynię.

— A cóż proszę pana — rzecze dość opryskliwie kucharka — ta pani od samego rana siedzi w piwnicy. wchodzi i wychodzi tak, że ja nie mogę obiadu ugotować, ani się dostać do ognia....

— Moje dziecko — rzecze z przekąsem, ale zawsze słodziutkim i powolnym tonem gospodyni — przecież to jest moja piwnica. Wynajmując twojemu panu mieszkanie powiedziałam, że piwnica będzie wspólna...

Mnie to ani przez głowę nie przyszło wtedy, że podłoga w kuchence jest ruchomą, i że tamtędy wchodzi się do piwnicy, zdziwiłem się tedy niepomału, że tak jest, jednak mówię do niej:

— Ależ kucharka nie może się dostać do garnków i obiadu ugotować. Sądzę. że mogłaby pani chodzić do piwnicy w innym czasie niż podczas gotowania?

— A od kogoż ja to mam odbierać pozwolenie, kiedy mogę chodzić do swojej piwnicy?

— Zdaje mi się, sama logika i rozsądek pokazują....

— Tak, więc ja już nie mam logiki i rozsądku. że chcę iść do mojej piwnicy?.... Bardzo grzecznie z pańskiej strony prawić takie impertynencye osobie starszej, która mogłaby być jego matką....

— Jednakże pani najęłaś mi kuchnię i kuchnia jest moją.

— Bardzo przepraszam, pan jesteś człowiek młody, niedoświadczony i nie rozumiesz, co to jest własność. Tak, najęłam panu kuchnię, ale zawsze ona jest moją....

— Skoro płacę, to na czas wynajęcia jest moją....

— Ale także i moją, bo dworek jest na moje imię kupiony, w hypotece zapisany, i nikt mi własności nie zaprzecza.... Tak, tak, kochany panie, starą Drachowską trudno uczyć rozumu....

— Tym sposobem pani nie pozwalasz gotować w tej kuchni?

— Tego nie mogę zabronić.

— Więc jakże?

— Niech gotuje wtenczas, kiedy ja nie potrzebuję iść do piwnicy... Ja tam mam jabłka. które się psują, muszę przebierać.... A i pan też nie dotrzymujesz umowy....

— W czem? — pytam głośniej już zirytowany do żywego owemi dowodzeniami własności.

prawdopodobną. miał bardziej realny interes w utrzymaniu pokoju — dość, że rozstrzygnął sytuacyę, pogodził poważnionych i dał nowy dowód potęgi swoich wpływów. *Der ehrliche Mackler* zapanował niemal absolutnie nad kongresem. Jeżeli prawdą jest tylko dziesiąta część tego, co pisano o jego despotycznym sposobie przewodniczenia, o nacisku bardzo stanowczym, jaki wywiera na kongres, o forsowaniu pospiechu obrad i t. p. — to ks. Bismarck nie zaparł się swego temperamentu i nie ukrywał wcale dumnej świadomości, że klucz sytuacyi w jego spoczywa ręku.

Jeżeli tryumf polega na osiągnięciu tego, co się zamierzało, na przeprowadzeniu swej woli, to tryumf ten jest bardziej po stronie Niemiec niż Rossyi, a tem mniej Anglii. Pokazało się, że od czasu pokonania Francyi punkt ciężkości spoczął w Berlinie, i że tam szala przeważa, gdzie padnie sympatya lub wola Niemiec. Nadzwyczaj wpływowej a niemal rozstrzygającej roli, jaką odgrywają dziś Niemcy w rokowaniach wschodnich, służy niejako za *relief*, za świetne uwydatnienie ich długa, na pozór obojętna rezerwa, z jaką patrzały na wszystko, co się przedtem działo. Obojętność tę w danym czasie tłómaczono rozmaicie, niekiedy nawet niepochlebnie — dziś wygląda ona jako objaw spokojnego poczucia własnej siły, jako dumna świadomość, że kwestya oprzeć się musi o niemal wszechwładną dziś politykę niemiecką. Kiedy będą wiadome dzieje i akta kongresu, okaże się dowodnie, jak dalece wpływ niemiecki wpłynął na rezultaty, których nie przewidywano jeszcze przed dwoma miesiącami.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Watykan i Niemcy.)

Zdania dzienników berlińskich o ogłoszonej w *Reichsanzeigerze* korespondencyi pomiędzy papieżem a cesarzem i następcą tronu niemieckim bardzo się różnią między sobą a poniekąd są sobie wręcz przeciwne. Są to po największej części tylko uwagi, z których można się przekonać, że o praktycznem znaczeniu i skutkach tej ważnej korespondencyi, mianowicie zaś pisma podpisanego przez niemieckiego następcę tronu, nie wyrobiono sobie jeszcze jasnego sądu. Czy ogłoszenie tych listów oznacza gotowość do zawarcia pokoju z Rzymem czy też do prowadzenia dalszej walki? Stanowczą odpowiedź na to podwójne pytanie daje tylko *Kreuzzeitung*: „Krok ten, pisze organ ortodoksów protestanckich, możemy tylko z radością powitać. Swiadczy on, że rząd skłonny jest w sposób odpowiedni ukończyć walkę religijną i pojednawczem usposobieniem utorować drogę pokojowi. Zasady, wyrażone w piśmie Jego ces. Mości i Jego Wysokości następcy tronu z dnia 10 czerwca są takie, jakie kilkakrotnie nazwaliśmy odpowiedniemi dla stosunku państwa do kościoła katolickiego. Państwu musi być w zasadzie pozostawione prawo regulowania swego stosunku do kościoła, ale państwo powinno wykonywać to prawo w sposób słuszny i sprawiedliwy i nie mięszać się w wewnętrzne kwestye kościoła. Ta walka zasadnicza o oznaczenie wzajemnych granic, trwająca od przeszło tysiąca lat, nie doprowadzi prawdopodobnie nigdy do ostatecznego rezultatu; ale przez pojednawcze usposobienie stron obydwóch możnaby osiągnąć istotne załatwienie sporu i zmianę ustaw kościelno-politycznych, któraby przywróciła pokój wyznaniowy. Obecnie zależy głównie od kuryi rzymskiej, czy zechce przyjąć dłoń podaną do zgody i pojednawczem usposobieniem umożliwić porozumienie co do odpowiedniego *modus vivendi*, który leży tak samo w interesie kościoła jak państwa. Wobec przeciwnych sobie prądów w Watykanie trudno wiedzieć, jaka tam zapadnie uchwała. Nie chcemy jednak rozstawać się z nadzieją, że myśl pokojowa zwycięży także w obrębie kościoła katolickiego, i że ku szczęściu narodu położony zostanie kres nieszczęsnej walce.“

Bardzo ostrożnie wyraża się o właściwej tendencyi i znaczeniu listu następcy tronu główny organ liberałów *Nationol Zeitung*. Niedowierza ona energicznym słowom zawartym w tem piśmie i nie wie co myśleć o silnym akcencie, jaki położono na „pojednawcze usposobienie.“ To też *National Zeitung* pisze wymijająco: „Stanowczość, z jaką podniesiono niezależność państwa w ustawodawstwie, zasada, której się trzymają wszystkie ucywilizowane państwa, nie przeszkodziła pojednawczości tonu, jaka się przebija w piśmie następcy tronu. Droga do pokoju ma być utorowana „pojednawczem usposobieniem.“ Jeśli dobrze rozumiemy, miano tu na myśli to, co zwykle się nazywa *modus vivendi*, to jest porozumienie, które unika poruszania zasadniczych przeciwieństw i praktycznem zastosowaniem chce osiągnąć to, czego nie chcą dać przeciwne sobie systemy, to jest możliwość wspólnej egzystencyi.“ Główną korzyść z ogłoszenia tych listów upatruje *National Zeitung* w tem, że wobec Niemiec i świata ponownie zadokumentowano „po której stronie jest chęć pokoju a po której chęć wojny dla wojny.“ Niektóre dzienniki upatrują przeciwnie w piśmie następcy tronu ponowne rzucenie rękawicy kościołowi katolickiemu, ale takich głosów nie należy brać na seryo. I *Vossische Zeitung* uważa listy cesarza i następcy tronu za gwarancyę, „że owe, nie tak bardzo jeszcze odległe czasy słabości rządu wobec nadużyć hierarchii w zakresie prawa i działalności państwowych, owe czasy, w których zasada bezwarunkowej niezależności państwa w rzeczy samej była nieco zachwiana, nigdy a nigdy już nie wrócą.“ Do takiego rezultatu dojść może tylko ten, kto umyślnie pomija najważniejsze ustępy listów. Charakterystycznem jest, że w monachijskiej *Süddeutsche Presse* znajdujemy zapatrywanie, które się bardziej zbliża do zapatrywania *Kreuzzeitung* aniżeli do komentarzy liberalnych dzienników berlińskich. Dziennik wspomniany pisze: „List następcy tronu podaje dość wyraźnie praktyczne modyfikacye bez zniesienia ustaw majowych. Równocześnie nadchodzi z Rzymu wiadomość, że tutejszy nuncyusz papieski *monsignore* Aloisi Masella otrzymał polecenie rokowania z rządem pruskim, aby w kilku opróżnionych siedzibach biskupich w Prusiech postarać się o zaspokojenie potrzeb ludności katolickiej. Równoczesność obydwóch ogłoszeń świadczy o przyprowadzonem już do skutku tymczasowem porozumieniu co do niektórych punktów; szczegóły zostały właśnie teraz poruczone *monsignorowi* Masella. Tak więc zrobiono pierwszy krok do pojednania się a względnie do załatwienia sporu.“

Germania, jak wiadomo organ partyi centrum w sejmie berlińskim, odezwała się już także w tej sprawie. Dziennik ten pisze: „Jakkolwiek nie ogłoszono brzmienia pisma papieskiego z 17 kwietnia, to jednak częścią z tego, co o niem pisze *Reichsanzeiger*, częścią zaś z odpowiedzi następcy tronu pokazuje się, że Ojciec święty nie odstąpił ani na włos od stanowiska, które zajął jego wielki poprzednik, które zajęli biskupi i kapłani pruscy, niemniej i frakcya centrum wraz z swymi wyborcami. „Bez zmiany rozmaitych istniejących w Prusiech prawnych i konstytucyjnych przepisów“ nie może być w naszym kraju przywrócony pokój pomiędzy kościołem i państwem — to samo mówiła zawsze prasa katolicka. Z drugiej strony stawa i rząd na stanowisku, które konsekwentnie zajmował w najnowszym czasie wobec kwestyi kościelnej. Jak przedtem tak i teraz jest Rzym uważany za zewnętrzne mocarstwo a dopóki rząd wychodzi z tego stanowiska, nie można mu brać za złe, jeśli nie pozwala sobie dyktować praw ze strony owego mocarstwa. Ale to stanowisko nie jest słuszne, jeśli bowiem będziemy mieli na oku historyczne pojęcie państwa pruskiego, to reprezentuje ono zawsze jeszcze przeszło ośm milionów katolików, wypróbowanych poddanych Jego ces. Mości, dla których Rzym nie jest zewnętrznem państwem. Rzym przemawia właśnie do tych pruskich poddanych tylko w sprawach kościelnych, sprawy państwowe pozostawia królowi, jego ministrom i Izbom. Z tego powodu nie może Rzym i przez pruskich protestantów być uważany za zewnętrzne mocarstwo. Mimo to trudno jednak nie uznać tego, że rząd wogóle wdał się w „poufne wyjaśnienia“, których ostatecznym celem jest zażegnanie przesilenia, zachodzącego między kościołem i państwem. Przez to samo odstąpił już rząd od zasad, które się przebijają w całem ustawodawstwie majowem, to jest, że państwo samo przez się bez udziału władz duchownych ma mieć prawo nietylko oznaczenia granic między sobą a kościołem ale także żądania z strony wszystkich swoich poddanych bezwarunkowego poddania się pod wszystkie ustawy, wkraczające nawet w zakres kościelny i naruszające religijną wolność sumienia. Już przez takie najpoufniejsze komunikaty, których udzielają sobie bezpośrednio i pośrednio obiedwie wrogie sobie dotąd władze, wywiązuje się w gruncie rzeczy stosunek współrzędny a okoliczność, że taki stosunek każe się domyślać obustronnej dobrej woli, uprawnia do nadziei, że porozumienie nie jest niemożliwem. Z ogłoszonych pism nie widać, czy „poufne wyjaśnienia“ zostały obecnie zerwane, ale koniec pisma następcy tronu każe się domyślać, że jeśli tak było w rzeczy samej, to zostały one na nowo podjęte. Jasną jest rzeczą, że tem samem nie zostanie jeszcze osiągniętym ostateczny koniec sporu, ale możemy żywić zaufanie do Stolicy Swiętej, że i w tem tymczasowem rozwiązaniu zatargu nie ustąpi Ojciec święty ani na włos od swoich praw i od tego, co mu nakazuje jego sumienie“.

(Głosy angielskie o kongresie.)

Ponieważ pokojowy rezultat kongresu — pisze z Londynu 1 b. m. korespondent *Augsb. Allg. Ztg.* — uważany tu jest za pewny, tutejsza opinia publiczna zajmuje się już tylko kwestyą: ile też jeszcze odbierze Europa sułtanowi, zanim pozwoli mu żyć dalej w spokoju? Dotychczas nie podniósł tu jeszcze nikt zarzutu przeciw zamierzonej okupacyi Bośnii i Hercegowiny przez wojska austryackie, przeciw okupacyi, która ostatecznie musi skończyć się zupełnem wcieleniem tych prowincyj do państwa austryackiego. Mniejsza nierównie zgoda panuje co do pretensyj Grecyi. Jako główny powód przemawiający za odrzuceniem tych pretensyj przytaczają niektórzy okoliczność, że Turcya sprzeciwia się energicznie rozszerzeniu granic Grecyi; że już w sprawie okupacyi Bośnii i i Hercegowiny podniosła bardzo energiczny protest i że prawdopodobnie nie zechce dobrowolnie oddać nawet piędzi ziemi słabiutkiej Grecyi. A użycie środków gwałtownych mogłoby tylko zniweczyć mozolnie zbudowane dzieło pokoju i doprowadzić do wznowienia wojny, Tym zapatrywaniom sprzeciwia się tygodnik *Observer*, który utrzymuje, że życzenia Grecyi co do rektyfikacyi szczupłych jej granic, są bardzo słuszne. „Utrata nieznacznych obszarów pogranicznych, powiada to pismo, których ochrona jest połączona z ciągłą stratą, byłaby dla Turcyi wielką korzyścią ze stanowiska militarnego... A gdyby nawet Porta miała to przekonanie, że niekorzyści, jakie wypłyną z ponownej straty jakiegoś terytoryum, zrównoważą się z korzyściami ztąd wypływającemi, to zaiste nie możemy pojąć, w jaki sposób zamierza Turcya oprzeć się tej lub owej uchwale kongresu? Bądź co bądź, należy przyznać, że tylko Europie ma Turcya do zawdzięczenia, że Rossyanie nie zajęli Stambułu i nie znieśli panowania tureckiego w Europie, a Turcy, którym to wiadomo, nie zechcą przecież pozbawiać się nadal tej opieki ze strony mocarstw zachodnich. To też każda uchwała powzięta przez kongres może liczyć na powodzenie“. Nierównie radykalniej, niż wszyscy inni zwolennicy podziału Turcyi, postąpiłby sobie *Spectator*. Podsuwa on też kongresowi najrozmaitsze plany do zupełnego rozbioru znienawidzonego przezeń państwa Osmanów. A ponieważ przykro byłoby temu dziennikowi, gdyby Anglia przy podziale nie dostała swej cząstki, przeto zwraca on uwagę rządu swego na takie „kęsy“, któreby Anglia w interesie cywilizacyi, sprawiedliwości, humanitarności mogła z łatwością strawić. Dawniej patrzali politycy angielscy pożądliwem okiem na Egipt, ale od chwili, w której Waddington oświadczył stanowczo, że Francya nie dozwoli Anglii spożyć spokojnie tej zdobyczy, oświadczają Anglicy, że to grono jest dla nich za kwaśne. W braku czegoś lepszego proponuje *Spectator* zabór wyspy Cypru, na którą niestety są jeszcze i inni amatorowie. Natomiast występują *Times* dla odmiany w obronie Turcyi, dowodząc, że Europa nie może zmusić Turcyi do oddania Batum Rossyi, albowiem Rossya nie zdobyła sobie tego portu. W r. 1871 odpowiedział ks. Bismarck tym, którzy namawiali go do zaboru Belfortu: „Nie zdobyliśmy tej fortecy w wojnie, nie możemy więc domagać się oddania jej w czasie pokoju“. *Times* mniemają, że ks. Bismarck przypomni sobie teraz te słowa.

(Sprawy turecki.)

Daily News otrzymał z Stambułu następującą korespondencyę: „W skutek niepomyślnych wiadomości z Berlina, zwołano nadzwyczajną radę ministrów, która odbyła posiedzenie pod przewodnictwem sułtana. Na tem posiedzeniu byli obecni nietylko wszyscy ministrowie, pozostający w tej chwili w służbie czynnej, ale także ministrowie, którzy niegdyś piastowali tę godność, tudzież prawie wszyscy destytuowani wielcy wezyrowie, a nakoniec bardzo znaczna liczba różnych dygnitarzy cywilnych i wojskowych. Narada trwała od południa aż do późnej nocy i zapadły bardzo ważne uchwały. Polecono w. wezyrowi, ażeby wystosował formalny protest przeciw uchwałom kongresu. Jeszcze w ciągu tej samej nocy polecono w drodze telegraficznej pełnomocnikom tureckim w Berline, ażeby usunęli się od wszystkich dalszych narad, a zwłaszcza od narad w kwestyi greckiej. Bardzo wyraźnie polecono także tym pełnomocnikom, ażeby zaprotestowali przeciw uchwale kongresu, zezwalającej wojskom austryackim na zajęcie Bośnii i Hercegowiny. Zapewniano mnie, że sułtan wyda manifest do narodu, w którym oświadczy, że ojczyzna jest w największem niebezpieczeństwie i zażąda moralnej i materyalnej pomocy w celu pokonania wszystkich trudności i zapewnienia przyszłości, w przeciwnym bowiem razie wydane będzie państwo na łaskę i niełaskę zagranicy. Mają być przedsięwzięte nadzwyczajne militarne środki ostrożności, ażeby zapewnić się na wszystkie wypadki. Sytuacya ma być bardzo niepokojącą. (Wszystko to nie sprawdziło się wcale. *Red.*)

Opowiadają tu sobie następującą osobliwszą historyjkę, która uchodzi za prawdziwą: Layard wpływał na sułtana, Safweta i Mehemeda Rużdi baszów, ażeby wysłali Karatheodori'ego do Berlina jako pełnomocnika, utrzymując, że wysłanie Greka zrobi dobre wrażenie. Sułtan i obaj ministrowie nie chcieli na to przystać. Wtedy miał im Layard powiedzić: „Jeżeli wyszlecie Karatheodorego, ręczę wam, że nie będziecie zmuszenie odstąpić Grecyi ani piędzi ziemi“. Gdy go wezwano, ażeby to przyrzeczenie dał na pismie, odpowiedział Layard, że nie ma powodu nie uczynić tego!

Times podają telegram z Stambułu, według którego Porty nie jest zadowoloną z Karatheodorego i bardzo łatwo stać się może, iż wkrótce sam Safwet wyjedzie do Berlina z ostatecznemi i nieodwołalnemi decyzyami rządu tureckiego. W takim razie zostałby Mehemed Rużdi ponownie wielkim wezyrem. Gdyby kongres nie przystał na żądania tureckie, wykonałaby prawdopodobnie opozycya zamach.

Na Libanie panują znowu rozruchy. W tej sprawie otrzymał *Standard* ze Stambułu następujące wiadomości: Depesze telegraficzne z Bejrutu donoszą, że na Libanie,

---

— Zabroniłeś pan przejścia mojemu lokatorowi na pierwsze piętro, kazałeś drzwi przechodowe zastawić łóżkiem.

— Więc gdzież postawić? gdzież kucharka ma sypiać?

— Bardzo nieładnie, że pan się unosi, w tak młodym wieku to szkodzi.... Ciotka pańska gdyby to słyszała, nie mogłaby pochwalić, to bardzo dystyngowana osoba, a zwłaszcza jak cierpi na migrenę, ma prawdziwie pańskie przyzwyczajenia.... Tak, tak, wynajmowałam kuchnię do gotowania, a nie do spania dla kucharki....

Czułem, że gdyby jeszcze przyszło mi parę minut słuchać takiej rozprawy, niezawodnie byłbym tę damę gorzej niż Maćka Borkowica, bo nawet bez wyroku i siana wepchnął do lochu, nad którym stała. Ale szczęściem zaczęła ciocia natarczywie wołać mię do siebie, zatem, stłumiwszy oburzenie, zostawiłem ją w kuchni.

— Konradku, serce moje — odzywa się ciocia — słyszałam całą rozmowę; dzięki Bogu jest mi trochę lepiej i nie mgli, więc proszę cię idź, zamów gdziebądź w hotelu dwa pokoje i przyjeżdżaj po mnie dorożką... Ja tu jednej godziny dłużej być nie mogę... jak cię kocham, umarłabym do jutra....

— Ciociu, ależ zapłaciłem z góry za pół roku....

— Nie rezonuj proszę cię, a zrób jak każę.

Pani ciotka przy całej swej dobroci nie lubiła opozycyi, zatem jeszcze przed wieczorem byliśmy w hotelu, choć kucharka i meble pozostały we dworku. Drachowskiej wcale nie zdziwiły, ani też rozgniewały tak nagłe przeprowadziny; kazała mi tylko przez służącą powiedzieć, żeby mieszkanie regularnie opalano, bo jakby z powodu wilgoci ucierpiała co malatura sufitu, to gotowa liczyć sobie szkody za zniszczenie apartamentu i meble przyaresztować.

— A co, nie przepowiedziałem — mówi do mnie sąsiad Czupurek, spotkawszy na ulicy — że dwóch tygodni nie wytrzymacie...

— Pan zostajesz? — pytam go nawzajem.

— Ja zostaję; dla mnie walka z tą babą jest chlebem powszednim, jest kamieniem probierczym energii, i zobaczysz, że ją przetrzymam....

— Z panną Cecylią? — wtrącam półżartem.

— Pan wiesz co o Cesi?

— Wiem, pokazywała nam jej miniaturę.... Śliczna panienka!

— To szczere złoto panie, brylanty, rubiny i co chcesz najdroższego!... Wywiozła ją gdzieś i schowała przedemną, ale ja już jestem na tropie.... Krzyż pański znosiła ta biedna dziewczyna tutaj; wystaw sobie, kazała jej chodzić w łapciach po pokoju.... morzyła głodem, co drugi dzień dawała jakieś apteczne leki, żeby nie tyła.... Przynajmniej tam gdzie jest teraz, może się odżywi....

Rozstaliśmy się z panem Czupurkiem po przyjacielsku; ten człowiek mimo swej oryginalności, a może właśnie dla niej podobał mi się bardzo, zachowaliśmy przeto i nadal dobre między sobą stosunki, spotykając się dość często na czarnej kawie u Dyktarskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

w prowincyi Kasrawan wybuchły rozruchy. Bardzo znaczna liczba młodych ludzi chwyciła za broń. Rustem basza jest zamknięty w własnym domu, a ludność objawia otwarcie zamiar zamordowania go. W całym okręgu panuje najzupełniejsza anarchia a wszyscy są przekonani, że jeśli Rustem basza nie zostanie jak najrychlej odwołany, wybuchnie na całym Libanie straszne powstanie. Druzowie i Maronici nienawidzą Rustema, którego nazywają muzułmańskim renegatem, a który uchodzi w Porcie za chrześcijanina. Depesze telegraficzne z Bejrutu kończą się zapewnieniem, że jeżeli wybuchnie powstanie, będzie ono stokroć okropniejsze niż w r. 1866, kiedy to na czele powstańców stał Kara Jussuf“.

KRONIKA

= **JE. bar. Budwiński**, prezydent sądu wyższego w Krakowie, złożył pozawczoraj jako tajny radca w obecności ministra wojny gen. bar. Bylandt-Rheidt, który zastępował ministra Cesarskiego Domu i spraw wewnętrznych hr. Andrassego, i w obecności generała-adjutanta gen. bar. Mondla, przysięgę w ręce Najjaśniejszego Pana. Radca legacyjny bar. Genotte de Merkenfeld czytał rotę przysięgi

* **Konfiskata.** Wczoraj skonfiskowano z polecenia c. k. prokuratoryi państwa numer 153 *Dziennika Polskiego* za artykuł wstępny.

— **Mianowania.** Fryderyk Gräf, kapitan I klasy i komendant składów materyału artyleryi we Lwowie, przeznaczony na majora w służbie lokalnej, a lekarzowi pułkowemu I klasy dr. Włodzimierzowi Załozieckiemu przy pułku piechoty pozwolono przyjąć i nosić order rossyjski św. Stanisława III klasy.

— **Rok szkolny,** według rozporządzenia ministra wyznań i oświaty z dnia 4 b. m. ma być tym razem skończony w niedzielę, dnia 14 b. m., a to mianowicie w tych szkołach średnich, w których stosownie do rozporządzenia ministeryalnego z dnia 26 marca 1875 kończyć się powinien dnia 15 lipca.

— **Uroczyste nabożeństwo** połączone z kazaniem w słowach i na migi dla głuchoniemych odbędzie się 7go lipca o godzinie 9 rano w kościele św. Antoniego ku uczczeniu drugiej rocznicy założenia stowarzyszenia głuchoniemych *Nadzieja* i na zamknięcie roku szkolnego zakładu głuchoniemych.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Dziś o godzinie 9 rano spadła z okna pierwszego piętra kamienicy pod l. 4 przy ulicy Akademickiej trzyletnia córeczka p. Justyna W. Dziecię upadło na trotoar i stłukło sobie główkę tak mocno, iż zachodzi obawa o jego życie.

* **Rusztowanie** wystawione przy budowie nowego szpitalika dla małych dzieci na Łyczakowie runęło wczoraj przed południem, wskutek czego uszkodzone zostały dwie robotnice. Zarządzono z tego powodu śledztwo sądowo-karne.

* **Kradzież.** Temi dniami skradziono z zamkniętego pomieszkania p. Józefa Aldera, właściciela kamienicy pod l. 22 przy ulicy Łyczakowskiej, starą szkatułkę orzechową, w której było około 500 zł. w banknotach. Podejrzenie kradzieży pada na jednego z robotników zatrudnionych przy restauracyi pomieszkania.

* **Przypadkowa śmierć.** Józef Dudeja i Magdalena Flek zakradli się wczoraj wieczór na nocleg do łaźni żydowskiej przy ulicy bożniczej. Dziś rano zastano leżącą na schodkach w łaźni Magdalenę Flek już nie żyjącą, a Józefa Dudeję w stanie nieprzytomności. Przywołani lekarze ocucili chorego Dudeję, poczem oddano go do szpitala. Zdaniem lekarzy nastąpiła śmierć Magdaleny F. wskutek zaduchu łaziennego.

* **Spłoszone konie.** Wczoraj po południu wyrwały się z podwórza młyna parowego p. Thoma przy ulicy Janowskiej konie z wozem naładowanym 20 centnarami mąki i pędząc z góry ku miastu najechały na wóz włościanina Ilka Soluka jadącego pod górę z miasta. Padły z takim impetem, że wóz przewrócił się z włościaninem, jego furmanem i 14 letnią córką, i wszyscy skutkiem tego mocno uszkodzeni zostali; wóz się połamał a konie włościańskie w kilku miejscach zostały ranione. Dzięki mężnej przytomności i pomocy nadporucznika od artyleryi p. Harassina i kilku innych przechodniów zdołano spłoszone konie zatrzymać i zapobiedz większemu niebezpieczeństwu. Woźnicę, który je pozostawił bez dozoru, pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Pod koła pociągu** rzucił się w tych dniach na stacyi w Jarosławiu pewien podoficer 10 pułku piechoty w zamiarze samobójczym i utracił życie na miejscu.

— **Znany egiptolog** muzeum Brytyjskiego w Londynie, dr. Samuel Birch, zajęty jest obecnie sporządzeniem dokładnego przekładu angielskiego napisów staroegipskich, jakiemi pokryty jest niedawno sprowadzony do Anglii obelisk z Alexandryi, zwany Igłą Kleopatry. Przekład ten, spisany na pergaminie i złożony w hermetycznie zamkniętej flaszce, ma być wmurowany w podstawie, na której stanie rzeczony obelisk na wybrzeżu Tamizy.

— **Siostra znanego generała** rossyjskiego Skobelewa, jak donosi petersburgski korespondent *W. Abdp.*, ma poślubić księcia Eugeniusza Leuchtenberskiego, członka rodziny carskiej. Przyszła księżna Leuchtenberska, która posiadać ma niezwyczajną urodę, otrzyma tytuł hrabiny Beauharnais.

— **Kongres bibliografów** rozpoczął w Paryżu posiedzenia 2 b. m. w lokalnościach tamtejszego Towarzystwa bibliograficznego przy ulicy de Grenelle. Zagajony został przez członka akademii hr. Champagny. Kongres podzielił się na cztery sekcye: 1. dla ruchu naukowego i literackiego, przewodniczący p. Visard, jego zastępca hr. Puymaigre; 2. dla publikacyj popularnych, przewodniczący hr. Moustier, zastępca markiz Biencourt; 3. dla bibliografii w właściwem znaczeniu, przewodniczący br. Witte, zastępca p. Barthélemy; 4. dla wniosków prywatnych, przewodniczący p. Beaucourt, zastępca Saint Mauris. Tegoż samego dnia w Paryżu rozpoczął obrady międzynarodowy kongres dla instytucyi dobra pospolitego pod przewodnictwem p. Hipolita Passy. Kongres ten podzielił się na trzy sekcye, które najlepiej uwydatniają jego program: 1. dla kas oszczędności w ogóle, szkolnych kas takich, oraz biur oszczędności przy fabrykach; 2. dla stowarzyszeń wzajemnej pomocy, ubezpieczeń i zaopatrzenia na starość; 3. dla stowarzyszeń konsumcyjnych, kredytowych i dla banków ludowych. — Zapowiedziane są następujące dalsze kongresy międzynarodowe: w czasie od 18 do 20 b. m. geometrów, od 12 do 14 sierpnia homeopatów, a od 23 do 30 września kongres dla poprawienia losu ociemniałych. Trzy ostatnie kongresy odbywać się będą w pałacu Trocadero.

— **O potwornej zbrodni** donosi telegram z Pragi. W miejscowości Borkowie właściciel gruntu Krapka otruł arszenikiem swą żonę, dwoje dzieci i starą swą matkę. Lekarze uratowali wszystkich a morderca został uwięziony. Pobudki tej zbrodni nie są dotychczas znane. — Z Berna donosi depesza telegraficzna, że herszt szląskiej bandy cyganów, Buriansky, w sprzeczce o 20 centów zamordował jednego z uczestników tej bandy, który był zarazem jego krewnym. Po dokonanem morderstwie cyganie się rozbiegli na wszystkie strony, tak, że mordercy nie schwytano dotychczas. Żandarmi zastali w lesie przy zamordowanym tylko kobiety same.

— **Na strzelnicy Kruppa** w Bredelaar odbyć się mają w przyszłym tygodniu próby strzelania z dział, tak zwanych 35·5 centimetrowych, które wyrzucają tysiącfuntowe pociski. Jedno z dział takich było już wystawione przed dwoma laty w Filadelfii, zastosowania jednak nie znalazło dotychczas. Nowe działa zaprowadzone być mają w marynarce wojennej niemieckiej, dawne bowiem, wyrzucające 600 funtowe pociski, już by nie zdołały przebić pancerzy najnowszych okrętów wojennych.

— **Dziennik paryski** *Bien public* z dniem 30 czerwca przestał wychodzić dla braku prenumeratorów. Założony był ten dziennik przed ośmiu laty przez pana Henryka Vrignault a następnie był organem Thiersa aż do upadku prezydentury tegoż. Później przeszedł na własność bogatego deputowanego, fabrykanta czekolady p. Menier, który kazał go prowadzić w duchu socyalno-demokratycznym, przez co przyspieszył jego upadek. W ciągu ośmioletniego istnienia wydawnictwo *Bien Publ[illegible]* pochłonąć miało przeszło milion franków.

— **Straszliwe upały** dokuczały w zeszłym tygodniu mieszkańcom Londynu. Gorąco dochodziło tam do 40 stopni Cels. na słońcu. Na niektórych drogach żelaznych skutkiem skwaru wypaczyły się szyny tak, że musiano je zastąpić nowemi. Zdaje się, że w spojeniach szyny te zanadto były zbliżone do siebie i nie miały w skutek tego miejsca do wydłużenia się pod wpływem gorąca. Miejscami wygięte szyny wyparły nawet progi dębowe z ich zwykłego położania.

— **Sumy neapolitańskie.** Dzienniki rzymskie potwierdzają wiadomość, którą podaliśmy wczoraj, iż milionowe terna ks. di Mattia w Neapolu były owocem szalbierczego podstępu. Wydać miał rządowi tajemnicę tego oszustwa pewien wspólnik di Mattii, któremu nie chciano wypłacić przyrzeczonego wynagrodzenia.

— **Trzy piękne łabędzie** w wiedeńskim parku miejskim znaleziono przed kilkoma dniami o świcie nieżywe na sadzawce. Z dochodzenia okazało się, że zwierzęta te padły ofiarą szczurów, które z potoku Wieden dostały się nocą do sadzawki i śpiącym ptakom poprzegryzały gardła.

— **Książęcy upominek.** Pewien bogaty bankier odeski, bawiący obecnie w Wiedniu, w tych dniach osłabł na ulicy tak, że przez policyanta musiał być odprowadzony do domu, gdzie wkrótce przyszedł do siebie. W nagrodę za tę przysługę dał policyantowi 1000 funtów szterlingów w wekslu płatnym po trzech miesiącach w Londynie. Na drugi dzień jednak jeden z banków wiedeńskich zażądał zwrotu tego wekslu, twierdząc, że bankier odeski cierpi na umyśle i tylko w przystępie obłąkania dał tak znaczną sumę policyantowi. Rzecz cała oddana została przez dyrekcyę policyi na drogę sądu cywilnego.

— **Piękna zabawa.** Jak donoszą dzienniki węgierskie, sąd przysięgłych w Szegedynie w tych dniach przeprowadzić miał rozprawę główną w osobliwszej sprawie karnej. W miejscowości Szentes dwaj chłopcy jedenastoletni i jeden trzyletni bawili się w „wieszanie,“ która to zabawa w ten sposób się skończyła, że dwaj pierwsi po wszelkiej formie powiesili swego młodszego towarzysza. Kiedy nadbiegli domownicy i odcięli biednego chłopczynę, już było za późno, a przywołany lekarz tylko śmierć gwałtowną skonstatował. Jednocześnie donoszą rzeczone dzienniki, że w miejscowości Lesnyek dzieci, zbierając poziomki w lesie, pokłóciły się, przy czem jeden z chłopczyków nożykiem pchnął małego swego towarzysza i zabił go na miejscu.

— **Sprzedaż brylantów** królowej Izabeli w hotelu Drouot w Paryżu rozpoczęła się zeszłej niedzieli. Pierwsze 17 numerów katalogu sprzedano pierwszego dnia za 265.625 franków. Sprzedaż trwa dalej.

— **Nowy okręt** wojenny austro-węgierski, korweta *Saida*, dnia 2 b. m. spuszczony został z warstatów morskich w Pola na morze. Budowa okrętu tego, wykonanego podług planów inżyniera okrętowego p. Józefa Romako, trwała półtora roku. Saida ma 80 metrów długości 12·8 m. szerokości i 2500 beczek objemności. Machina jej ma siłę 400 koni. Nowy okręt kosztował 750.000 zł.

Kongres literacki w Paryżu.

III.

Uzupełniając wiadomość o czynności międzynarodowego zjazdu literatów, załączam rezultat jego obrad. Są to życzenia, niejako wskazówki podane prawodawcom, w jaki sposób mają być usunięte liczne niedogodności, na które teraz cech pióra się użala. Najważniejsze postulaty opiewają, jak następuje:

„Prawo autora do jego dzieła nie jest przywilejem, lecz jedną z form własności, którą ustawy powinny mu zaręczyć“.

„Prawo autora i jego spadkobierców do dzieł literackich jest wieczyste. (Zasada ta wręcz się sprzeciwia innej, bronionej przez Wiktora Hugo, jakoby pożytek ogólny nie znosił wieczystych i samowolnych praw spadkobierców do dzieł przodków. Mowie tej przyklaśnięto, za tą zasadą głosowali wszyscy obecni na kongresie, którym uśmiecha się nieśmiertelność, których dzieła mają więc wartość dla dziedziców. Ale większość Francuzów przegłosowała ich. W pośród głosujących za wieczystością nie widziałem ani jednego znakomitego autora.) „Jednakże spadkobiercy, którzyby nie korzystali przez lat 20 z swego prawa, nie drukowali nowych edycyj dzieł swych przodków mogą być z nich wywłaszczeni na korzyść ogółu“.

„W sprawie tłumaczenia i zastosowania dzieł literackich, dramatycznych i artystycznych (oper i t. d.) kongres literacki wyraża życzenie, aby traktaty międzynarodowe zastrzegały autorom wyłączne prawo upoważniania tłumaczów.“

Nad ostatnim punktem zawiązała się debata, w której obecni Polacy wzięli udział, z czego wypada im się wytłumaczyć.

Delegowani z południowej Ameryki byli wręcz przeciwni ścieśnieniu swobody w przekładach. Twierdzili oni, iż w krajach nie mających własnej literatury, wypada tworzyć czytelników, rozrzucając pomiędzy nich tanie przekłady najcelniejszych utworów. Opłacanie się autorom powstrzymałoby takie tłumaczenia i zadałoby cios śmiertelny tworzeniu kół czytających pośród ludności wpółucywilizowanej.

Iwan Turgeniew wystąpił w imieniu delegacyi rossyjskiej przeciw zniesieniu swobody przekładów, i to z dwu przyczyn. Najpierw Rossya bierze od wszystkich krajów, nic innym prawie nie dając, więc jej interes ucierpiałby, gdyby wyrzekła się tej korzyści. Powtóre, rząd rossyjski mógłby skorzystać z uchwał kongresu, i okrywając się płaszczykiem sprawiedliwości, odebrać chleb licznej klasie młodych, postępowych ludzi, którzy żyją przeważnie z pióra, a mianowicie z tłumaczenia i kompilowania prac zagranicznych. Wiadomo zaś, że rząd nie sprzyja tej klasie...

Brazylijczycy i Rossyanie głosowali przeciw projektowi, ale zostali w ogromnej mniejszości.

Polacy poszli własną drogą. Tylko jeden z nich przemówił, przyznając, iż autor ma bezwzględne prawo do swego dzieła. System praktykowany w tylu krajach, gdzie okradają autorów zagranicznych, przynosi krzywdę literaturom narodowym, gdyż miejscowi oryginalni pisarze spotykają konkurencyę całej klasy *blaustrumpfów* i głów niedouczonych, które zasypują targ literacki nędznemi, ale bardzo taniemi przekładami. Zawód tłumacza został przez to zdyskredytowany. Niegdyś Schiller tłómaczył Szekspira a Mickiewicz Byrona, dziś zaś powierzają przekłady celnych dzieł suflerom teatralnym. Swoboda w tłumaczeniach bez płacenia autorom wychodzi tylko na korzyść wydawców, drugorzędnych gazetek i rzemieślników pióra, jest szkodliwą pisarzom z powołania i talentu, i powinna być zabronioną.

Jednakże stosując się do zasady Wiktora Hugo, że interes ogólny wypada kłaść niekiedy ponad prywatny, mianowicie zaś w sprawach literackich, mówiący uważał za stosowne, wyjąć na jakiś czas dzieła treści ściśle naukowej z pod ogólnej zasady, i radzi je poddać warunkom przyjętym w traktatach literackich pomiędzy wielu państwami. Autorowi powinien służyć przez rok lub przez kilka przywilej wyszukania sobie tłumacza, gdyby jednak nie uczynił tego, przekład dozwala się komukolwiek. Ten wyjątek usprawiedliwiony jest niejako stanem krajów, nie posiadających dotychczas pewnych gałęzi literatury naukowej. Tłumacze muszą w takich razach tworzyć terminologię, dokładać z własnej kieszeni do ogłoszania drukiem swej pracy, szukać dla niej czytelników, słowem ponosić ofiary, które nie pozwalają płacić honoraryów autorom. Jeżeli komu to nam przysłuża prawo objektywnego pośredniczenia pomiędzy młodemi literaturami i zachodnimi autorami, gdyż obfitość naszej literatury jest znaną, namiętne przywiązanie do swojskiej literatury wiedzie autorów naszych do prac oryginalnych bez względu na straty materyalne, a dalej znajomość obcych języków w naszym kraju czyni nam tłumaczenia prawie zbytecznemi. Postanowiliśmy tedy nie głosować ani z jednym ani z drugim obozem.

Spełniając ostatnie oświadczenie czterej obecni Polacy nie głosowali nad żadną kwestyą, która by mogła stać się przedmiotem dyplomatycznych obrad. Jednak nawet ich abstynencya oburzyła niesłychanie pp. About, Lubomirskiego i t. p. figury patrzące z gniewem na reprezentacyę jednego z najbogatszych piśmiennictw w łonie literackiego kongresu. Nienawiść tych panów dla naszej narodowości podziela znaczna część dziennikarzy paryzkich. Trzeba ją widzieć, nim można uwierzyć w ten fakt smutny.

Zresztą chodziło tym panom głównie o wymuszenie z ust kongresu wyznania, że inne narody okradają autorów francuskich, a to w celu późniejszej akcyi oficyalnej. Gdzie nie chodziło o grosz miły, milczeli. Raz tylko odezwali się bardzo głośno—dla spełnienia bezprzykładnej niegodziwości.

Liberalny sprawozdawca komi[illegible] wyznaczonej do zbadania moralnej pozycyi autorów w różnych krajach, zapro[illegible]ał, żeby kongres wyraził [illegible]czenie: „aby swoboda wypowiadania zdań [illegible]ła uznaną we wszystkich krajach, autorowi[illegible]łędnych teoryi, karceni zaś osobiście, drogą prawną, *post factum*.“

Pan Edmund About i jego zwolennicy zerwali się natychmiast z protestem przeciw mieszaniu się kongresu do polityki. Potępienie cenzury prewencyjnej mogłoby obrazić niektóre rządy (*sic!*). Obrażeni delegaci zagraniczni zaprzeczali, jakoby istniały rządy, nieprzychylne powyższej zasadzie. Wiktor Hugo nie był obecny. Natomiast prezydował sędziwy Turgeniew, który oświadczył stanowczo w imieniu delegacyi rossyjskiej, iż jego rząd uznał dawno ową *Gedankenfreiheit*, o którą Schiller kazał prosić markizowi Pozie, że zniósł cenzurę prewencyjną w Petersburgu i t. d., i że mógłby uważać lękliwość Francuzów raczej w świetle obraźliwego pochlebstwa, niż przychylności. Słowa Turgieniewa nie skutkowały. Przy głosowaniu stanęli Rossyanie po stronie swobody druku, większość francuska po stronie cenzury prewencyjnej! Zdanie ich przemogło trzema głosami. Żądali oni przed chwilą, by nazwiska abstynentów od głosowania za bezwzględnem prawem autorów do dochodów z przekładów były spisane i poddane pod pręgierz opinii publicznej. Jeden z naszych delegowanych zażądał teraz, aby kongres postąpił w podobny sposób z większością cenzuralnych liberałów. Skutkiem tego żądania upadł poprzedni projekt. Jak się pokazuje, pp. About *e tutti quanti* zachowali odrobinę wstydu.

Najważniejszy krok kongresu wypłynął z oryginalnego wniosku pewnego redaktora warszawskiego. Wniosek ten opracowała starannie jedna z komisyj. Zaproponowała ona zawiązanie kosmopolitycznego, literackiego stowarzyszenia, w celu obrony praw własności literackiej, utworzenia kasy zaliczkowej dla autorów, celem polepszenia ich doli materyalnej dość smutnej w niektórych krajach, o ile dowiodły sprawozdania przedłożone kongresowi. Stworzenie przeglądu międzynarodowego i bibliotek z dzieł współczesnych we wszystkich językach leży także w programie. Rada honorowa pod prezydencyą Wiktora Hugo, z Emilem Castellarem, panem Leas (autorem i ambasadorem portugalskim w Paryżu) Turgeniewem, tudzież innemi znakomitościami w swym składzie, ma czuwać nad komitetem z 45 członków, z których jedną trzecią stanowią Francuzi. Siedzibą komitetu

będzie Paryż. Członkowie jego muszą tu mieszkać, lub przyjeżdżać na zawołanie.

Jestto komitet organizacyjny, który zwoła w czerwcu r. 1879 wszystkich literatów pozyskanych do stowarzyszenia na walny wiec do Londynu, gdzie organizacya i jej statut zostaną stanowczo potwierdzone.

Wobec faktu, iż organizatorowie tegorocznego kongresu nie wpuścili doń żadnego Polaka, i smutnej prawdy, że z 17 zaproszonych jeden tylko przyjechał, a z dobranych później jeden tylko bywał regularnie na posiedzeniach, kongres musiał wybierać polskich członków komitetu z bardzo szczupłego grona. Mianował on p. Szymanowskiego korespondującym członkiem, czynnym zaś członkiem waszego uniżonego korespondenta, który sam jeden oświadczył możność przyjeżdżania na sessye, przynajmniej w chwilach najpilniejszych.

Każdemu członkowi komitetu przysłuża jednak prawo postawienia zastępcy, a nawet p. Edmund About z swoją *Societé des gens de lettres* nie będzie mógł wywierać swej cenzury. Gdy trudno przeskoczyć, nie zawadzi podleźć. Jest to jednak dziwny fakt, że chociaż delegowani rossyjscy przychylali się, aby p. Władysław Mickiewicz należał do komitetu, wybór jego spotkał opór w kołach *plus russes que les Russes*.

Przyjęcie propozycyi w komitecie pochodziło z chęci zawarowania naszym literatom udziału w przyszłych kongresach, które zbierać się będą w Berlinie, Wiedniu i t. d., gdzie więc galicyjscy pisarze będą mogli wystąpić licznie i poważnie. Wątpić nie wypada, że ktokolwiek będzie pracował w komitecie organizacyjnym, ktokolwiek obejmie godniejszą, zasłużeńszą dłonią tę missyę, ten się też postara, aby członków przyszłego związku wybierano podług zasług literackich, nie zaś ze względu na ich opinie.

Sygurd Wiśniowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** w ubiegłym tygodniu (od 22 do 29 czerwca b. r.) był słabszy, tylko transporty nierogacizny znaczniejsze. Usposobienie w handlu jednakowe. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9 zł. do 10·40 zł., żyta 5·50 zł. do 6·50 zł., jęczmienia 5·50 zł. do 6·50 zł., owsa 5 zł. do 5·25 zł., kukurudzy 5 zł. do 6·25 zł., grochu kuchennego 6·25 zł. do 6·75 zł., grochu pastewnego 5·25 zł. do 5·75 zł., fasoli 9 zł do 9·25 zł., wyki 4 do 4·25 zł., koniczyny 20 zł. do 32 zł., anyżu płaskiego 41 zł. do 43 zł., kminku 32 zł. do 38 zł., rzepaku zimowego 13·75 zł. do 14 zł., rzepaku letniego 11 zł. do 11·75 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego 30 zł. do 30·75 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 17,887.000 kilogramów i 7.528 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 6,370.700 mąki i wyrobów mącznych około 272.600, nasion olejnych około 122.700, drzewa budulcowego i opałowego około 492.300, nafty i wosku ziemnego około 30.000, spirytusu około 57·400, jaj około 337.000, węgli kamiennych około 2,075.500 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 1.097 sztuk wołów, 6.224 sztuk nierogacizny i 207 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5,873.200 kilogramów i 4.600 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3,174.200 kilogramów i 1.941 sztuk wołów, 2.494 sztuk nierogacizny i 165 sztuk różnego bydła, zaś na ruch ku Wschodowi 2,699.000 kilogramów. Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 1,100.000, mąki i wyrobów mącznych 140.000, spirytusu 121.000, produktów zwierzęcych 81.200, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,421.000, kamieni 200.000 węgli kamiennych 244.000, wapna 30.000 kilogrm., na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,390.879 kilogramów i 629 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 78.829, mąki i wyrobów mącznych 24.900, drzewa budulcowego i opałowego 652 800, spirytusu 13,880, jaj 8.904, kamieni 20.000, wapna 3.100, soli 980 i mięsa 200 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 120 sztuk wołów, 242 sztuk nierogacizny, 100 sztuk koni i 167 sztuk cieląt. — Ruch towarowy na 1szej węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w czasie od 1 do 15 maja 1878 ogółem 2,685.426 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 370.365, mąki i wyrobów mącznych 87.702, wiktuałów 183,892, towarów kolonialnych 29.326, manufaktów 800, piwa i wina 27.465, spirytusu 45.675, mięsa 4.483, soli 91,521, tytoniu 26.970, lnu i przędziwa 460, skór 7.887. drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,399 160, nafty 15.305, wosku ziemnego 548, kwasów 991, odpadków 20.409, żelaza 35.908, kamieni i wapna 41.127, embalaży 12.327, owoców 820, szkła 14.643. wody mineralnej 6.238. płótna 9.920, olejów 8 231, różnych towarów 48.173, bydła rogatego 23.460, nierogacizny 170.920 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w czasie od 1 do 15 maja 1878 ogółem 2,596.101 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 180.564, mąki i wyrobów mącznych 270.550, wiktuałów 19.278, towarów kolonialnych 48.907, manufaktów 14.390, piwa i wina 151.736, spirytusu 71.142, mięsa 53.031. soli 145.900, tytoniu 2.680, lnu i przędziwa 9.100, skór 13.660, drzewa budulcowego, opałowego i desek 585.937, nafty 71.515, wosku ziemnego 250.050, cerazyny 20.510, mazi 63.486. kwasów 46 170, koksu 20.000, odpadków 20.665, żelaza 102.235. wapna i kamieni 10.000, embalaży 63.735, owoców 3,520, szkła 340, wody mineralnej 21.250, olejów 3.940, różnych towarów 314.480 i nierogacizny 17.330 **kilogramów.**

÷ **Wiedeń**, 4 lipca. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono towaru lekkiego 722 sztuk, średniego 82 sztuk, ciężkiego 110 sztuk, razem 914 sztuk, czyli o 322 sztuk mniej niż przed tygodniem; dowieziono towaru bitego 92 szt., czyli o 20 sztuk mniej. Mimo tak szczupłego spędu ceny na nowo uległy zniżce, i to co do towaru lekkiego i średniego nawet dosyć znacznej. Płacono: towar lekki 32—36 zł., średni 38—40, zł., ciężki 40—45 zł. za 100 kilo żywej wagi; towar bity również spadł w cenie, płacono 40—50 zł. Skopów było dziś 6029, czyli o 756 mniej niż przed tygodniem; towaru bitego 71 sztuk, czyli o 18 sztuk więcej. W skutek niekorzystnych sprawozdań paryskich ceny na nowo się cofnęły. Znaczną część towaru niesprzedanego posłano ztąd wprost z ręki producentów do Paryża. Na wagę nominalnie tylko notowano 38—48 zł. za 100 kilo ż. w.; płacono zaś 16—27 zł. za parę. Jagniąt było 126, czyli o 3 mniej niż przed tygodniem, płacono 6—12 zł. za parę.

Z wystawionych wczoraj na sprzedaż 156 sztuk bydła kontumacyjnego pozostało 60 szt. bez kupca; resztę rozkupiono po 51½—53 zł. za 100 kilo m. w.

W Paryżu dnia 1 b. m. tendencya tak co do wołów jak skopów poprawiła się nieco ale tylko towar wyborowy osiągnął wyższe ceny, inny pozostał na poziomie zniżki ostatniej. Płacono woły po 69—90 ctm., skopy po 85—97 ctm. za ½ kilo.

OSTATNIA POCZTA

Na czwartkowem posiedzeniu kongresu złożyli pełnomocnicy tureccy na podstawie otrzymanych z Konstantynopola instrukcyj oświadczenie, że cofają imieniem Porty zastrzeżenie przeciw austryackiej okupacyi Bośnii i Hercegowiny pod warunkiem, że rząd austryacki ułoży szczegóły tej okupacyi w drodze bezpośredniego porozumienia z Portą. Książę Bismarck, jako przewodniczący na kongresie przyjął to oświadczenie do wiadomości i skonstatował, że mandat udzielony Austryi ma odtąd walor formalnej i prawomocnej uchwały. Tym sposobem kwestya bośniacko-hercegowińska została stanowczo i ostatecznie załatwioną.

Po tym epizodzie przystąpił kongres do oznaczenia granic Czarnogóry i powziął w tej mierze następujące uchwały: Od strony Hercegowiny obejmować będzie Czarnogóra okręg nikszycki aż po rzekę Tarę; dalej ciągnie się linia graniczna doliną tej rzeki aż do Majkowaczu, gdzie styka się z dawną granicą ale wkrótce znowu ją porzuca i w półkolu ciągnie się na Pław i Gusinje aż do Kuczy i Podgórzycy. Dalej przecina równinę aż do jeziora skodryjskiego. Po drugiej stronie tego jeziora otrzyma Czarnogóra Antiwari i port tego nazwiska pod znanemi już zastrzeżeniami. Jak donosi *Nordd. Allg. Ztg.* rokowania między Austryą a Czarnogórą nastręczyły jeszcze w ostatniej chwili wiele niespodziewanych trudności. Czarnogórcy zgodzili się wprawdzie na warunki austryackie co do Antiwari, ale domagali się całego terytoryum aż po rzekę Bojanę z miastem portowem Dulcigno, na co Austrya pod żadnym warunkiem pozwolić nie chciała. Wskutek tego wyrażają Czarnogórcy głośno swe niezadowolenie i czynią jeszcze w ostatniej chwili zabiegi, aby nakłonić kongres do uwzględnia ich życzeń. Wąpić jednak należy, aby te usiłowania odniosły pożądany rezultat.

Wczoraj otrzymaliśmy depeszę prywatną z Berlina z wiadomością, że wszystkim członkom kongresu wręczone zostało *exposé* o położeniu ludności polskiej pod trzema rządami. Od kogo pochodzi ten memoryał i kto go wręczył — nie wspomina nasz korespondent. *Czas* w telegramie swym berlińskim przypisuje krok ten wpływowym osobistościom polskim.

W kwestyi Dunaju postawiła Austrya na jednem z ostatnich posiedzeń kongresu wniosek, aby postanowienia traktatu z r. 1856 o neutralności i wolności żeglugi na tej rzece zostały rozszerzone, tudzież aby przepisom tego traktatu co do fortyfikacyj nad dolnym Dunajem nadano ściślejsze brzmienie. Wniosek ten został przyjęty a nadto uznano sprawę uregulowania Żelaznej Bramy jako wyłącznie austryacką i orzeczono, że Dunaj począwszy od Żelaznej Bramy aż do ujść jest rzeką otwartą dla żeglugi wszystkich państw.

Kwestya grecka kilkakrotnie zepchnięta już z porządku dziennego kongresu miała ostatecznie przyjść pod dyskusyę wczoraj. Na czwartkowem posiedzeniu nie podobna było osiągnąć porozumienia. Waddington postawił wniosek odstąpienia Krety na rzecz Grecyi, ale napotkał na silną opozycyę ze strony pełnomocników Porty. Karatheodori basza oświadczył, że Turcya w razie potrzeby z bronią w ręku oprze się oderwaniu tej wyspy.

Uchwała kongresu, przyłączająca cały sandżak Sofijski do Bułgaryi wywołała wszędzie a mianowicie w Anglii ogromną sensacyę, Sprawozdania nadchodzące z Anglii przedstawiają wzburzenie opinii publicznej z powodu tej uchwały w świetle tak jaskrawem, że pełnomocnicy angielscy czynią wszelkie usiłowania, aby uchwała tak nienawistna została cofniętą albo przynajmniej zmodyfikowaną. Beaconsfield i Salisbury mieli oświadczyć, że przyłączenia całego sandżaku sofijskiego do Bułgaryi wcale nie mieli na myśli i nigdy na to zgodzić się nie mogli. Jedynie miasto S fia i część przyległego terrytoryum po Ichtiman mogłyby być przyłączone do Bułgaryi. Badania komitetu wojskowego wykazały nadto, że brama Trajana jest niezbędnie potrzebną do obrony wąwozów i linii Bałkanu. Opierając się na tej fachowej opinii dążą Anglicy do zmiany uchwały, podczas gdy Rossyanie ani słyszeć o tem nie chcą. Jaki koniec weźmie ta trudna i drażliwa sprawa, przewidzieć nie podobna.

Politische Correspondenz dowiaduje się z Konstantynopola 4 lipca, że między ambasadorem austryacko-węgierskim hr. Zichym a Portą są w toku rokowania o wycofanie wojsk tureckich z Bośnii i Hercegowiny, a to ze względu na bliską okupacyę tych prowincyj przez wojska austryackie. Porta wzbrania się dotychczas uczynić zadość temu żądaniu.

Według telegramu z Bukaresztu 12 i 13 korpusy rossyjskie zmieniły od tygodnia swe pozycye i stoją obecnie między Warną, Silistryą a Szumlą. Od Widdynia aż do Sylistryi rozłożonych jest tylko 6 batalionów rossyjskich.

W Londynie krąży pogłoska, że wojska indyjskie (z Malty) mają być wysłane do Małej Azyi dla utrzymania tam porządku. Nadto mówią, iż pewnemu wysokiemu anglo-indyjskiemu urzędnikowi administracyjnemu ma być poruczone kierownictwo spraw państwowych w nowo utworzonej na pół niezależnej Rumelii. Te propozycye mieli popierać lord Beaconsfield i markiz Salisbury. Pogłoska o zamierzonem odstąpieniu Cypru na korzyść Anglii utrzymuje się jeszcze ciągle. Za to ma Anglia przyjąć na siebie jedną z dawniejszych zagwarantowanych pożyczek tureckich. „Wszystkie te pogłoski, pisze londyński korespondent *Kölnische Zeitung*, mniejsza o to, ile w nich jest prawdy, wzbudzają w każdym razie obawę, że ugoda kongresowa, tak jak ona dzisiaj się przedstawia, nada Rossyi zbyt wielką przewagę na Wschodzie. Przyjaciele rządu chcieliby o ile możności zmniejszyć wzbudzone obawy i chcą oczekiwać ogólnego rezultatu kongresu.“

W parlamencie angielskim 2 b. m. zapytał dep. Onslow kanclerza skarbu, czy zwrócono jego uwagę na list wydrukowany w *Daily Telegraph* 26 z. m. podpisany przez „E. Ashmead Bartletta“ w którym jest skreślona okropna sytuacya ludności muzułmańskiej w obwodach Bułgaryi zajętych obecnie przez wojska rossyjskie? Jeżeli zaś czytał ten list, czy polecił przedsięwziąć dochodzenia urzędowe w celu dojścia prawdy? Kanclerz odpowiada, że zwrócono istotnie uwagę jego na ten list i żałuje, że musi skonstatować, iż szczegóły zawarte w tym liście zgadzają się niestety z doniesieniami, które rząd otrzymał z innego źródła. Nie można wątpić ani na chwilę, że ludność muzułmańska znosi okropny ucisk. Rząd Jej król. Mości zwrócił uwagę rządu rossyjskiego na tę okoliczność i jeszcze ciągle toczy się korespondeycya w tej sprawie. Mowca mniema, że te przedstawienia nie pozostaną bez skutku i że sam kongres berliński położy kres temu stanowi rzeczy. (*Słuchajcie!*) Dep. Hayter dowiaduje się, czy rząd może Izbie dać dalsze wyjaśnienia o stanie rzeczy na Krecie, głównie zaś o środkach jakich użył rząd turecki w celu stłumienia powstania w Kanei? Kanclerz odpowiedział: Najnowsze doniesienia, jakie rząd otrzymał w tej sprawie, pochodzą od lorda Salisbury'ego. Szlachetny lord otrzymał 28 z. m. doniesienie o krwawej walce w Apokoronie i o nadużyciach Salicha baszy, który w skutek przedstawień Layarda został złożony z urzędu. W tym samym dniu polecił lord Salisbury lordowi Layardowi, aby zrobił przedstawienie Porcie, że postępowanie Turcyi na Krecie wywołuje okropne oburzenie w Anglii, i ażeby zalecił Porcie umiarkowanie tudzież stłumienie wybryków nieregularnych wojsk tureckich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 lipca. *Wiener Abendpost* donosi, że minister-prezydent ks. Auersperg wręczył dziś Najj. Panu prośbę całego ministerstwa o uwolnienie z urzędu.

Wiedeń, 5 lipca. Szach perski przybył tu o godzinie pół do piątej, witany na dworcu przez Najj. Pana, i stanął w zamku cesarskim. Jutro i we wtorek odbędą się bankiety dworskie na cześć szacha.

Wiedeń, 5 lipca. *Polit. Corr.* donosi z Berlina: Złożona wczoraj przez tureckich pełnomocników deklaracya znalazła rozmaite komentarze. Obecne zastrzeżenie tureckie, żądające bezpośredniego porozumienia z Austryą w szczegółach przyszłej okupacyi Bośnii i Hercegowiny, uważane jest z wielu stron jako ponowienie dawniejszych zastrzeżeń w formie bardziej ogólnej. Zarazem uważają tu deklaracyę turecką za wypływ zamiaru Porty, aby przewlec jak najdłużej kwestyę okupacyi.

Polit. Corr. donosi z Bukaresztu: Na tajnem posiedzeniu rumuńskiej Izby uchwalono odjąć Kogolniczanowi mandat kongresowy. Wskutek tej uchwały Kogolniczano miał być odwołany z Berlina. Usposobienie ciągle jeszcze rozdraźnione. Partya narodowo-liberalna pragnie energicznej demonstracyi przeciw uchwałom kongresu w sprawie rumuńskiej. Koła rozważniejsze przestrzegają przed takim krokiem.

Temuż pismu donoszą z Konstantynopola: Rada ministrów zajmowała się przedwczoraj powstaniem na Krecie, i instrukcyą dla delegatów kongresowych w kwestyi Bośnii i Hercegowiny. Zaraz potem przyjmowany był Layard przez sułtana w obecności Savfeta baszy. Posłuchanie to stało w związku z kwestyą kreteńską. Następnie wysłany został sekretarz ambasady Baring z instrukcyami Layarda do Krety. Przedtem nadeszły wiadomości o bardzo krwawych walkach na tej wyspie.

Berlin, 5 lipca. Biuro Wolffa donosi: Dzisiejsze posiedzenie kongresu rozpocznie się o godzinie 3. Przedtem odbyły się narady wstępne. Kongres obradować dziś będzie nad sprawą grecką w nieobecności reprezentantów greckich. Dla greckich życzeń najwięcej okazują sympatyi Włochy i Francya, Anglia zaś zachowuje obojętną rezerwę. W ogóle prócz Porty nikt nie wystąpił przeciw życzeniom greckim, jednakże trudno, aby mocarstwa uczyniły coś więcej nad autono-

miczne urządzenie greckich prowincyj. Doniesienie *Times*, jakoby Karatheodori oświadczyć miał wczoraj, że jest upoważniony do akceptowania okupacyi Bośnii i Hercegowiny z zastrzeżeniem, że Austrya porozumie się z Turcyą bezpośrednio o szczegóły — o tyle należy sprostować, że Turcy oświadczyli tylko, że w sprawie tej życzą sobie rokować bezpośrednio z Austryą. Kongres zapewne nie przeciągnie się po za przyszły tydzień, być nawet może, że około czwartku będzie zamknięty. W kwestyi Batum toczą się obecnie rokowania przygotowawcze, i jest nadzieja, że osiągnięty zostanie pomyślny rezultat. Po zamknięciu kongresu odbędzie się przyszłego tygodnia, w środę lub czwartek, na cześć pełnomocników wielki bankiet w białej sali zamku królewskiego, a nazajutrz wycieczka do Poczdamu i Sanssouci i festyn u księcia następcy tronu.

Berlin, 5 lipca. Posiedzenie kongresu trwało dziś do pół do 6 godziny. Pełnomocnicy zaproszeni zostali dziś na obiad do ks. Bismarcka.

Rzym, 5 lipca. W Izbie zapowiedziano interpelacyę w sprawie zachowania się rządu na kongresie i w kwestyi zmian terytoryalnych na Wschodzie.

Konstantynopol, 5 lipca. *Wakit* zamieszcza artykuł pod tytułem: „Nasza przyszłość“, który tak kończy: „Dla nas Turków Rumelia jest przeszłością, Anatolia przyszłością.“

Wiedeń, 6 lipca. (*Tel. pryw.*) Ks. Auersperg dopiero wczoraj wręczył dymissyę całego gabinetu. Decyzya monarsza jeszcze nie nastąpiła. Minister Ziemiałkowski zastępuje obecnie min. Chlumeckiego, który bawi w Paryżu. W połowie lipca rozpocznie dr. Ziemiałkowski 6 tygodniowy urlop, który spędzi w Galicyi.

Wiedeń, 6 lipca. (*Tel. pryw.*) Według doniesień tutejszych dzienników kongres załatwił wczoraj kwestyę grecką. Delegaci greccy nie byli obecni na posiedzeniu. Kongres uchwalił dla greckich prowincyi Turcyi autonomię i reformy, nad któremi czuwać ma europejska kontrola. Żądań terytoryalnych, które stawiła Grecya, kongres nie przyznał formalnie, ale wyraził zdanie, że regulacyi granic turecko-greckich byłaby pożądaną. W kwestyi tej regulacya ma Grecya traktować bezpośrednio z Turcyą, a mocarstwa przyrzekają jej swoje przyjazne pośrednictwo. Kreta otrzyma autonomię, uwzględniającą żywioł grecki. W kwestyi miejsc świętych prawa Francyi zostały wyraźnie zastrzeżone. Kongres zamknięty będzie w przyszły czwartek.

Berlin, 5 lipca. Rumuńscy ministrowie Bratiano i Kogolniczano odjechali dziś popołudniu.

Petersburg, 5 lipca. *Agence Russe* pisze: „W jednej z korespondencyj berlińskich w *Times* czytamy, że Rossya sprzeciwia się absolutnie aneksyi Krety przez Grecyę. Nie wahamy się oświadczyć, że protokoły konferencyi zaprzeczą najzupełniej temu twierdzeniu. Protokoły te zawierać będą istotnie deklaracyę, złożoną na kongresie przez ks. Gorczakowa, że Rossya, związana traktatem san-stefańskim nie mogłaby sama w łonie kongresu wziąć inicyatywy w sprawie greckiej, że jednak wszystkie wnioski na korzyść Grecyi mogą być pewne jej poparcia, Rossya bowiem broniła nie tej lub innej części Chrześcian na wschodzie ale wogóle całej ludności chrześciańskiej. Protokoły i historya kongresu wykażą, które mocarstwo sprzeciwiało się wnioskom czynionym na korzyść Grecyi.“

Londyn, 6 lipca. *Times* donoszą z Berlina, że ks. Bismarck powiedział ich korespondentowi, iż Car zgadza się na zrównanie z ziemią fortyfikacyj w Batum i przyrzeka nie wznosić ich nigdy. Kwestya granic sandżaku Sofijskiego załatwioną została w drodze kompromisu, który zaproponowały mocarstwa neutralne.

Londyn, 5 lipca. Okręty transportowe *Himalaja*, *Orontes* i *Tamar* są już w drodze do Malty, a statek transportowy *Simoom* otrzymał rozkaz odpłynięcia tamże dnia 10 b. m.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 lipca 1878, godzina 2. min. 20. Losy kredytowe 161·50, Węg. akcye kredyt 233·—, Akcye anglo-austr. 115·50, Akcye banku Union 73·25, Akcye kolei Karola Ludwika 250·75, Akcye kolei północnej 209·—, Akcye kolei połuduiowej 77·50, Akcye kolei Alföld 126·—, Akcye kolei Elżbiety 175·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 142 —, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 121 50, Akcye kolei Rudolfa 126·50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 68·75, Galic. oblig. indemn. 86·—, Losy z r. 1864 140·25, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 114·—, Akcye banku obrotowego 110·—, Losy tureckie 25·—, Akcye kolei węg.-galic, 91·—, Akcye kolei państwowej 266 50, Akcye bankuz wiązkowego 109·50, Rubel papierowy 1·22—, Węgierskie losy 83·50, Mark niem. 57·30, Węgierska renta —.— Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 5 lipca, godzina 5, minut 28. Akcye kredytowe 260·20, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —.—, Kolej Kar. Ludw. 250·50, Południowa 77·75, Renta pap. 64·55, Galic. bank. hyp. 90·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw, banku włośc. 92·25, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·28—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, dnia 6go lipca, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 262·60. Anglo-Austr. 116·50. Unionsbank 74·50. Kolej Karola Ludwika 251·—, południowa —·—. Rubel papierowy 1·21$^{3}/_{4}$, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 — —. Napoleonsdor 9·27$^{1}/_{2}$. Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

OD EKSPEDYCYI

Do dzisiejszego numeru dołącza „Galicyjski Zakład Kredytowy Włościański“ wykaz wylosowanych listów zastawnych i obligacyj komunalnych.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 6 lipca 1878.

Hotel Europejski.

Pp. Latterer z Wiednia. W. Onyszkiawicz z Zborowa. A. Budzyłowicz z Kijowa. A. Smarzewski z Kobyli. A. Munk z Wiednia. H. Hein z Norymberga,

Hotel Langa.

Pp. N. Fleischer z Wiednia. J. Schmidt z Wiednia. J. Grimm z Wiednia. J. Hirner z Wiednia. H. Röderer z Reinszeid. G. Kohn z Wrocławia. Ch. Rosenberg z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. T. A. Jarosławski z Sewerynki. Dr. J. Biesiadecki z Jasła. A. Zając z Śniatyna.

Hotel Warszawski.

Pp. J. K. hr. Tarnowski z Hołobutowa. J. Doboszyński z Tarnopola. T. Bukowski z Królestwa. A. Schwarz z Jass. F. Iwanowska z Paryża.

Hotel Kuhna.

Pp. J. Gorecki z Staninirza. B. Rozieny z Laszek.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. br. Brunicki do Stryja. W. Zieliński do Podwołoczysk. F. Bartmański do Tadau I. Grocholski do Oserdowa. O. Orłowski do Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 6 lipca 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 726.66mm. Psychrometr suchy 11.8°C. Psychrometr wilgotny 10.8°C. Prężność pary 9.1mm Wilgoć 88% .Zachmurzenie 10. Wiatr NW2. Ozon 9. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza + 9.5°R

Barometr opada

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 min. 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Krakowa. o godzinie 11 min. 13 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwow, dnia 5 lipca 1878

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.	
	walutą austr.				
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	250	50	253	—	bez kupona
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	133	50	136	50	
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	239	50	243	—	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	310	—	214	—	
2. Listy zast. za 100 zł.					bez kupona bieżącego
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	—	85	75	
„ „ „ 4% „	79	75	80	75	
„ „ „ 5% okresowe	85	—	85	75	
Banku hip. galic. 6% w. a.	90	—	90	75	
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	90	75	92	25	
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30	
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—	
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—	
4. Oblig. za 100 zł.					
indemniz. gali . 5% m. k. . .	85	80	86	70	
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90	25	91	25	
5. Losy Miasta Krakowa .	14	25	15	50	
„ Stanisławowa	20	—	22	—	
6. Monety.					
Dukat holenderski	5	30	5	40	
Dukat cesarski	5	35	5	45	
Napoleondor	9	24	9	32	
Półimperyał	9	40	9	58	
Rubel rossyjski srebrny	1	72	1	82	
„ „ papierowy	1	21	1	23	
100 marek niemieckich	56	70	57	70	
Srebro . . .	100	25	102	—	
Kupony w srebrze	100	—	101	50	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 3 lipca 1878.

	płacą.	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot		
maj-listopad . . .	64.55	64 70
luty-sierpień . . .	64.55	64.70
Jednolity dług Państwa w srebrze		
styczeń-lipiec . . .	66.60	66.75
kwiecień-październik .	66.60	66.75
Losy z roku 1839 całe . .	334.—	336 —
„ „ 1839 piąta część . .	334 —	336.—
„ „ 1854 po 250 złr. . .	109.—	109.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5% .	114.—	114.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5% . .	123.—	123 50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	140 75	141.25
„ „ 1864 „ po 50 złr.	139.50	140.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24 —	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%.	139.—	139.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.60	98.80
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4% .	75 10	75 25
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech :	102 50	103.50
Bukowiny . . .	82.25	82.75
Galicyi . . .	86.—	86.50
Niższej Austryi . .	104.50	105 —
Siedmiogrodu . .	76 50	78.25
Węgier	78.50	79 50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6% .	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.25	116.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	260 25	26 .50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	775.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł. .	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł. . .	843 —	846.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k. .	475 —	478.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	176.—	177.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	— —	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	2075 —	2085 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	251.25	251.75
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr, .	125.50	126.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	261. —	261.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	77.50	78 —
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	90 50	91 50
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	108 75	109 25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90 —	92 —
„ „ „ „ w 20 „ 7%	95 50	96 50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. z po 4%	79 50	—.—
„ „ „ „ po 5% . . .	85.—	85.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne . .	85 —	85 50
Gal. banku hipot. po 6% . .	90 50	91.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6% . .	91.25	91.75
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6% .	—.—	—.
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	95 50	95.75
„ „ „ po 5%	86 50	86.75
6. Obligacye z prawem pierwszenstwa (za 100 zł)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	73.25	73 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	—.—	103 50
„ „ 100 zł. w. a. .	97.75	98.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5% .	100 75	101.—
„ „ „ II emisyi .	100 25	100.75
„ „ „ III	98. —	98.20
„ „ „ IV.	97 —	98 —
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł 5% w srebrze z r. 1865	81 —	81.50
z r. 1867	80.75	81.25
z r. 1868	74 60	75.—
z r. 1872	69 —	69.50
Węg. gal. kol. à 200 zł 5% w srebrze .	67.75	68.25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a	162.50	163 —
Clarego po 40 zł. m. k. . . .	29.75	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m	—	— —
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	14.—	14 50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28 25	29.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.25	30.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14·50	15 —
Salma po 40 zł. m. k. .	40.60	41.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119. -	121.—
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł m. m. . . .	23 40	23.70
Windischgrätza po 20 zł m. k. . .	28.25	28 75
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p n . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p, . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 55	115 80
Paryż za 100 fr.	46 10	46.20
Kurs złota.		
Dukąt cesarski men. .	5 45.—	5 47—
„ pełnej wagi	5.47.—	5.49 —
Korona . .	—.—	—.—
20-frankówka . .	9.26.—	9.27.—
Rossyjski imperyał	9.49 —	9.51 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100.75	101.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 5 lipca 1878.

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach .	64	45
„ „ „ w srebrze	66	70
Renta w złocie	75	15
Losy pożyczki z roku 1860 .	114	—
Akcye banku wiedeńskiego .	838	—
„ „ kredytowego .	260	25
Londyn	115	75
Srebro . . .	101	15
Napoleondor	9	28
Dukat cesarski men.	5	46
100 marek niemieckich .	57	30

Dziennik Urzędowy.

(3702) **Ogłoszenie.**

L. 5264. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że z uchwały z dnia 25 maja 1878 l. 3797 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy tamże protokołowanej firmie „Berisch Zoller“ handlu brodzkiego manufaktami przez dzierzyciela tej firmy Berischa Zoller p. Dawidowi Pergament udzielna prokura jak I. str. 69 poz. 69/2 na dniu 4 czerwca 1878 wpisaną została.

Złoczów dnia 13 czerwca 1878.

(3704) **Obwieszczenie.**

L. 5024. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że istniejąca dotychczas spółka handlowa Samuela Leiby Henicha i Meschulima Wertha, wskutek wystąpienia z niej tegoż ostatniego rozwiązaną i z rejestru handlowego dla spółek wymazaną, że natomiast firma Samuela Leiby Henicha, który należący do tej spółki handel towarów wraz z wszystkiemi pretensyami i długami objął, do rejestru dla firm pojedynczych wpisaną została.

Kołomyja 6 czerwca 1878.

(3624) **Ogłoszenie.**

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie: „A. Mańkowski“ w rubryce 6 dnia 12 czerwca 1878 uwidoczniono, że p. Adolf Mańkowski żonę swoją Maryę Mańkowską prokurzystką powyższej firmy ustanowił.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 15 czerwca 1878.

(3904) **Ogłoszenie.**

L. 46. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła w c. k. sądzie powiatowym tutejszym do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Zaborów.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 12 lipca b. r. na którym dalsze dochodzenia wrazie potrzeby prowadzone będą.

Radłów dnia 3 lipca 1878.

(3915) **Edykt.**

L. 4503. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Ulanowie oznajmia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Pyszuica dnia 8 lipca 1878 rozpoczyna.

Wszyscy interesowani winni przed komisyą się zgłosić i wszystko naprowadzić, co do obrony ich praw posłużyć może.

Ulanów 1 lipca 1878.

(3913) **Edykt.**

L. 4397. Arkusze posiadania i inne akta do założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Dolhe i Stońsko, dla ostatniej jednak tylko co do posiadłości nietabularnych, służyć mające. zostały w tutejszym sądzie do powszechnego przeglądu wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą pisemnie lub ustnie do dnia 19 lipca 1878, w którym to dniu rozprawy nad zarzutami przeprowadzone zostaną.

Z c. k. sądu powiatowego
Medenice dnia 29 czerwca 1878.

(3911 1—3) **Edykt.**

L. 9236. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Berischa Waldmann kupca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu c. k. Radcy sądu krajowego Czaczkowskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dr. Wohllernera w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet wrazie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 12 września 1878 w c. k. sądzie obwodowym w Samborze ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 15 lipca 1878 o godz. 9 przed połud. wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub Drohobyczu mieszkają, że wedle §. 111. zastępcę w Samborze lub w Drohobyczu mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą w dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej.

Sambor dnia 18 czerwca 1878.

(3578 1—3) **Edykt.**

L. 13453. Tekla z Pączków Strokowa z Lisiej-góry uchwałą sądu obwodowego w Tarnowie za marnotrawną uznaną została i dla niej ustanowiono kuratora Wojciecha Kaczę z Lisiej-góry.

Z c. k. sądu powiatowego miejdelegowanego.
Tarnów dnia 31 marca 1878.

(3917 1—3) **Edykt.**

L. 11655. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby małż. Oleksy i Pelagii Malarkiewiczów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla gruntów w Przemyślu w łanach Ławniczych położonych do realności pod l. k. 78 należących w przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonych składających się:

a) z parceli gruntowej Nr. 450 objętości 279 sąż. kwadr., b) z parceli gruntowych Nr. 451 objętości 2 morgi 526 sąż. kwadr., c) z parceli gruntowej Nr. 452 objętości 80 sąż. kwadr., d) z parceli gruntowej Nr. 598 objętości 630 sążni kwadr., e) z parceli gruntowej Nr. 599 objętości 622 sążni kwadr., f) z parceli gruntowej Nr. 600 objętości 2 morgi 1155 sążni kwadr., g) z parceli gruntowej Nr. 601 objętości 117 sążni kwadr., h) z parceli gruntowej Nr. 602 objętości 3 morgów 206 sążni kwadr., i) z parceli gruntowej 603 objętości 314 sążni kwadr. razem 10 morgów 129 sążni kwadratowych, graniczących na północ z parcelą Nr. 438, na południe z drogą pod Nr. par. 2739, na zachód z parcelami Nr. 453, 454, 455, 456, 578, 579. 581, 582, 583, 584, 585 i 586. na wschód z parcelami Nr. 604, 605, 606, 607, 626, 628, 629, 630 i 631, c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 października 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równocześnie oznajmia się. że od dnia 1go października 1878 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały; ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 15 sierpnia 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 4 czerwca 1878.

(3659 1—3) **Edykt.**

L. 1291. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 75 złr. 30 ct. z pn. od Wojciecha i Józefki, raczej Zofii Dubielow Nissenowi Wienerowi należącej się, odbędzie się w dniach 1 i 29 sierpnia tudzież 26 września 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya małego domku pod N. 88 w Byczynie dłużnika Wojciecha Dubiela własnego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 65 złr.

Wadyum wynosi 7 złr.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych, którzy by w międzyczasie prawo zastawu lub inne do rzeczonego gospodarstwa nabyli którymby niniejsza rezolucya z jakich bądź powodów nie mogła być doręczoną, ustanowiono c. k. notaryusza p. Horwatha.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów dnia 19 kwietnia 1878.

(3644 1—3) **Edykt.**

L. 5076. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że Pawło Szkulny gospodarz z Kupczyniec, za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 31 marca 1878 l. 5101. za marnotrawcę uznany został i temuż za kuratora Fedko Czorniy rolnik z Kupczyniec nadany jest.

Tarnopol dnia 13 kwietnia 1878.

(3653) **Edykt.**

L. 1772. Gdy spadkobiercy Franciszka i Wiktoryi Graf nie są wiadomi, przeto wzywa się tychże, ażeby w Przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zgłosili się i wykazali swoje prawa do spadku Franciszka Grafa w roku 1855 i Wiktoryi Graf w roku 1873 w Niemirowie zmarłych inaczej spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Piotrem Brodiakiem i zgłoszonymi spadkobiercami przeprowadzony i im, lub Fiskusowi przyznany zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Niemirów 13 kwietnia 1878.

(3903 1—3) **Edykt.**

L. 567. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni wiadomo że w tymże dnia 1 sierpnia 1878, 2 września 1878 i dnia 14 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Uszera Schmella w kwocie 35 zł. W. A. zpn. egzekucyjna licytacya połowy realności włościańskiej we Wesołej pod lk. 69 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużniczki Agnieszki Dombrowskiej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 405 złr. W. A. a wadyum kwotę 40 złr. 50 ct.

Akt zastawniczego opisania i ocenienia tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

Dubiecko dnia 25 maja 1878.

(3688 1—3) **Edykt.**

L. 24224. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Piotrowi Müllerowi, że uprzyw. galicyjski akcyjny bank kredytowy przeciw Piotrowi Müllerowi pod dniem 18 lipca 1878 do l. 38310 prośbę o wydanie nakazu do zapłaty 5 rat pożyczkowych po 906 złr. 25 ct. i resztującego kapitału w kwocie 24705 zł. jako też i adnotacyą tegoż wytoczonego sporu w tabuli krajowej wniósł, a uchwałą z dnia 27 lipca 1877 do l. 38310 tej prośbie zadosyć uczyniono, ponieważ ale ta uchwała Piotrowi Müllerowi z powodu niewiadomego miejsca pobytu doręczoną być nie mogła, a zatem c. k sąd krajowy do zastępowania i na tegoż koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Dziubińskiego ze substytucyą adw. dr. Berlinera, kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc Edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał, i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 18 maja 1878.

(3612 1—3) **Edykt.**

L. 9784. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem, że Izak Augenblik pod dniem 11 czerwca 1878 do l. 9784 przeciw Schaji Reiner wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 75 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowionego kuratora w osobie pana adwokata Horowitza z zastępstwem pana adwokata Marksteina, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Schaję Reinera, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 12 czerwca 1878.

(3922 1—3) **Edykt.**

L. 2446. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 350 zł. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 275 zł. 75 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 26 lipca, 30 sierpnia i 27 września 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Michała Malca własnej pod l. k. 80 w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 810 zł. w. a., a wadyum 80 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze w zwyczajnych godzinach służby.

Oczem chęć kupna mających zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego
Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3910 1—3) **Edykt.**

L. 10063. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Lemla Klinghoffer w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu c. k. radcy sąd. kraj. Czaczkowskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Łopuszańskiego w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 11 września 1878 w samborskim c. k. sądzie obwodowym ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 15 lipca 1878 o godzinie 9 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub Drohobyczu mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze lub Drohobyczu mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą. w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej“.

Sambor dnia 1 lipca 1878.

(3923 1—3) **Edykt.**

L. 2447. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. w. a., a względnie niespłaconej jeszcze reszty 102 zł. 27 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 26 lipca, 30 sierpnia i 27 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Piotra Szewczyka własnej, pod l. k. 31 w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 600 zł. w. a. wadyum 60 zł. w. a.

O czem chęć kupna mających zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego
Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(36[illegible] 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5001. Złoczowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia Zuzannę Bogucką z miejsca pobytu nieznaną, że Jan Leszczyński wydał jej pozew o zaintabulowanie wykreślenia ze stanu dłużnego dóbr Łuczany ewikcyi, za ciężary na realności l. 56 i l. 57 w Samborze hipotekowane, tudzież za nienaruszone prawa własności tych realności.

Pozew ten dekretowano według postępowania piśmiennego do wniesienia obrony w przeciągu 90 dni. a nieobecnej Zuzannie Boguckiej, ku zastępowaniu jej w sporze tym naznacza kuratora adwokata dr. Mijakowskiego, ze substytuayą adwokata dr. Warteresiewicza.

Upomina się więc Zuzannę Bogucką, by w terminie oznaczonym, albo sama się w tutejszym sądzie zgłosiła, albo kuratorowi naznaczonemu informacyę konieczną do jej zastępstwa udzieliła, albo wreszcie obrońcę innego sobie wybrała i o tem sądowi tutejszemu doniosła, ogółem wszelkich środków prawnych dla obrony użyła, gdyż w razie przeciwnym, wynikłe ze zaniedbania skutki sobie samej przypisać będzie musiała.

Złoczów dnia 1 czerwca 1878.

(3667 1—3) **Edykt.**

L. 568. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni wiadomo, że w tymże dnia 1 sierpnia 1878, 2 września 1878 i 14 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Uszera Schnela w kwocie 7 zł. z pn. egzekucyjna licytacya realności części włość. w Wesołej pod l. k. 57/293 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Macieja Szytkowskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 115 zł. w. a., a wadyum kwotę 12 zł. w. a.

Akt zastawnego opisania tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dubiecko dnia 25 maja 1878.

(3677 1—3) **Edykt.**

L. 23481. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu ks. Karola Martineka celem doręczenia mu uchwały z dnia 19 stycznia 1878 l. 2228, którą oświadczenie jego, iż z przesyną swoją w kwocie 15 zł. do masy rozbiorowej Józefa Frydryka 2 imiom i Ewy Baumgardtenów zupełnie zaspokojonym został, do wiadomości sądowej przyjęto, kuratora w osobie adw. dr. Dziubińskiego z substytucyą adw. dr. Gajewskiego i doręcza temuż kuratorowi wymienioną uchwałę.

Wzywa się więc ks. Karola Martineka aby potrzebne tytuły ppawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał. Lwów 25 maja 1878.

(3496 2—3) **Edykt.**

L. 7516. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że w celu wydobycia wierzytelności uprzyw. austr. banku narodowego od Karola Bielańskiego w kwotach 3755 złr. 28 ct. z pn. i 76 zł. 24 ct. z pn., odbędzie się dnia 24go lipca 1878, dnia 21 sierpnia 1878 i dnia 25 września 1878, każdym razem o godzinie 10 rano w sali audyencyonalnej tutejszego sądu przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi części dóbr Turze „Horodyszczyzna" zwanej, w dawnem obwodzie samborskim położonej, w galic. tabuli kraj. Dom. 262 p. 117 n. 22 haer. na imię Karola Bielańskiego zapisanej.

Cenę wywołania stanowi wyposrodkowana wedle statutu banku narodowego przy udzieleniu pożyczki wartość w sumie 23.000 złr. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania, w trzecim zaś niżej sumy 16.000 złr. w. a. sprzedane nie będą.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część wywołania, tj. sumę 2300 zł. w. a. bądź w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub austr. banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego notowanego kursu tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum w gotowiźnie złożone nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym zwrócone będzie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się wszystkich tych, którzyby po dniu 1 kwietnia 1878 jakiebądź prawa rzeczowe względem sprzedać się mającej części dóbr nabyli, lub którymby niniejsza uchwała, lub też później w tej sprawie zapaść mające uchwały, albo wcale nie, albo nie na czas doręczone być nie mogły — do rąk kuratora adwokata dra Pawlińskiego i przez niniejszy edykt zawiadamia.

Sambor 21 maja 1878.

(3894 2—3) **Edykt.**

L. 21894. C. k. sąd powiatowy m. d. dla miasta i przedmieść Lwowa zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu małżonków Grzegorza i Zofię Zawadzkich, iż w skutek wniesionego przeciw nim przez Maryę Kolasa pozwu pod dniem 1 kwietnia 1878 l. 14503 o zapłacenie 110 zł. w. a. z pn., na prośbę powódki de praes 19 maja 1878 l. 21894 wyznacza się termin w sądzie tutejszym na 3 lipca 1878 o godz. 4 po południu i dla pozwanych ustanawia się kuratorem adw. dra Bobownika.

Wzywa się przeto pozwanych, ażeby adwokatowi drowi Bobownikowi kuratorowi potrzebne środki obrony dostarczyli lub też innego pełnomocnika sądowi wskazali.

Lwów dnia 24 maja 1878.

(3874 2—3) **Edykt.**

L. 2448. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 236 zł. 37 ct. w. a., odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 26 lipca, 30 sierpnia i 27 września 1878, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności, dłużnika Jurka Gwozd własnej, pod lk. 9 w Dąbrowy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 750 zł. w. a., a wadyum 75 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych. mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3896 2—3) **Edykt.**

L. 22752. Lwowski c. k. sąd krajowy dozwala celem zaspokojenia pretensyi Agnieszki Korczyńskiej jako prawonabywczyni Michała Korczyńskiego a właściwie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego w kwocie 136 zł. w. a. z 12 proc. odsetkami od dnia 7 grudnia 1875 i kosztami egzekucyjnemi dawniej już w kwotach 4 zł. 97 ct., 5 zł. 36 ct., 14 zł. 52 ct. i 10 zł. 27 ct., w kwocie zaś 39 zł. 58 ct. niniejszem przyznanemi, przymusową publiczną sprzedaż realności we Lwowie pod l. $65\frac{1}{4}$ położonej w $\frac{3}{4}$ częściach własnością masy spadkowej ś. p. Zofii Klisz, a w $\frac{1}{4}$ części własnością Jana Klisza będącej, wedle dom 104 pag. 87, n. 9 on. i pag. 89 n. 12 on. egzekwowanej pretensyi za hipotekę służącej, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym na terminach z dnia 8 sierpnia i 9 września 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana wedle następujących warunków:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa wedle aktu sądowej detaksacyi z dnia 15 grudnia 1877 do l. 684/78 w sumie 823 zł. 68 ct. w. a.; na powyższych dwóch terminach sprzedaż poniżej tej ceny miejsca mieć nie będzie.
2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi sumę 82 zł. $36\frac{1}{2}$ ct. w. a. w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności. w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, lub w listach hipotecznych c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie albo wreszcie w obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Gdyby rzeczona realność w powyższych terminach wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie została sprzedaną, wyznacza się do ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 9 września 1878 o godzinie 4 po południu, na którym wierzyciele hipoteczni pod tym rygorem stanąć mają, iż niestawający za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Resztę warunków można przejrzeć w sądowej registraturze lub u komisyi sądowej na powyższych terminach.

Względem ciężących na tej realności długów, podatków i innych danin odsyła się chęć kupienia mających do tabuli miejskiej i do urzędu podatkowego.

O uchwale niniejszej zawiadamia się proszącą Agnieszkę Korczyńską, dłużnika Jana Klisza masę spadkową po ś. p. Zofii Klisz też do rąk kuratora dr. Roberta Czajkowskiego, dalej c k. główny urząd podatkowy i c k. prokuratoryę skarbu we Lwowie jak niemniej wszystkich wierzycieli a to wiadomych do rąk własnych, wierzycieli zaś, którzyby dopiero po dniu 28 kwietnia 1878 jako dniu wydania użytego przy rozpisaniu tej licytacyi wyciągu tabularnego realności $65\frac{4}{4}$ na takowej hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała obecna lub też którakolwiek z późniejszych w tej sprawie wydanych uchwał wcześnie lub wcale doręczoną nie została do rąk kuratora dla nich zarazem w osobie p. adwokata dra Hryszkiewicza z substytucyą adwokata dra Lewickiego ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Lwów dnia 15 czerwca 1878.

(3881 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1709. Dnia 9 lipca 1878 odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Budzanowskim o 11 godzinie z rana w sprawie egzekucyjnej Majera Dresslera przeciw Michałowi i Fance Dawybida o 30 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż publiczna realności dłużników pod l. 208 w Laskowcach położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, składająca się z chaty, stodoły, dwóch chlewów i 400□ sążni ogrodu, na 250 złr. w. a. oceniona

Wadyum wynosi 25 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, 11 maja 1878.

(3876 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2392. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w sprawie ck. uprzyw: Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Janowi i Jędrzejowi Pawlikom pto. 800 złr. w. a. a względnie 693 złr. 90 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 28/55 w Gdowie położonej Jana i Jędrzeja Pawlików własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech termiaach to jest 14 sierpnia 11 września i 9 października 1878 każdym razem o godzinie 11 rano, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa wynosi 3550 złr. wa. zakład 355 złr. wa. Resztę warunków i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 16 czerwca 1878.

(3901 2—3) **Edykt.**

L. 8021. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia dodatkowo do ogłoszenia z 17 kwietnia 1878 l. 4713/78 że licytacya dóbr Hodynie do której przeprowadzenia, dzień 22 lipca 1878, 23 sierpnia 1878 i 22 września 1878 wyznaczono, na powyższych terminach o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się.

Przemyśl 4 lipca 1878.

(3880 2—3) **Edikt.** 3638.

Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht bekannt, daß in der Exekutionssache der k. k. priv. oesterr. Hypothekenbank in Wien gegen Dawid Hilferding behufs Hereinbringung der Forderung pr. 3779 fl. 67 kr. ö. W. sammt Nebengebühren zur Durchführung der Veräußerung der Realität Nr. conf. tab. 1557/1688 in Brody der dritte Feilbiethungstermin auf den 9 August 1878 10 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 4 bestimmt wird, bei dem dieser Realität auch unter dem Schätzungswerthe wird veräußert werden.

Den Ausrufspreis bildet der Betrag pr. 21528 fl. ö. W., das Vadium beträgt 2152 fl. 80 kr. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Brody den 29 Mai 1878.

(3888 2—3) **Edykt.**

L. 4026. C. k. sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Nuchuma Strom, konwentu Benedyktynek lwowskich, Józefa i Władysława Ganczakowskich w kwocie 64 zł. z pn., realności pod l. 25, 21, 17 w Zagórzu położone, Iwana Koziak, Marcina Kalecińskiego i masy leżącej ś. p. Leona Kalicińskiego własne, ciała tabularnego niestanowiące w dniach 10 lipca, 12 sierpnia i 16 września, każdym razem o godz. 10 z rana w tutejszym sądzie w drodze egzekucyi sprzedane zostaną.

Cena wywołania realności pod l. 25 wynosi 607 zł, realności l. 21, 474 zł, realności l. 17, 598 zł, w. a, a wadyum dziesięć procent.

Bliższe warunki w registraturze tut. sądzie przejrzeć można.

Winniki 28 maja 1878.

(3875 2—3) **Edykt.** L. 10319

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia iż na dniu 23 lipca 23 sierpnia i 23 września 1878 zawsze o godzinie 10 rano sprzedawać będzie realność w Chomiakówce położoną do leżącej masy Pawła Zajaczuka należącą ciała tabularnego niestanowiącą na zaspokojenie pretensyi Feivela Streila w kwocie 29 złr. w. z pn. a to na trzecim terminie też niżej ceny szacunkowej.

Za cenę wywołania ustanawia się kwota 85 złr. w. a. zaś wadium w kwocie 8 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 24 kwietnia 1878.

(3885 2—3) **Edykt.** L. 4422

W dniach 29 lipca 2 września i 14 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się wsprawie Izaka Schussheima przeciw Piotrowi Mielnikowi pto 75 złr. z pn. egzekucyjna licytacya gospodarstwa włościańskiego pod N. 5 w Całupkach dusowskich położonego do dłużnika należącego ciała hipotecznego nie stanowiącego z tą uwagą że pierwszy termin odbędzie się w tutejszym sądzie zaś dwa ostatnie w. c. k. sądzie powiat. miej deleg. w Przemyślu z powodu że tenże sąd 1 sierpnia 1878 będzie realną nistancyą dla tej miejscowości.

Cena wywołania 820 złr.

Wadyum 82 złr.

Resztę warunków wolnoprzejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 6 czerwca 1878.

(3887 2—3) **Edykt.** L. 4424.

W sprawie Izaka Schuscheima przeciw Iwanowi Breginowi pto. 375 z pn. odbędzie się w dniach 29 lipca 2 września i 14 października 1878 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności Breginia w Chałupkach dusowskich pod l. 8 położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej z uwagą tizymany w tutejszym sądzie zaś dwa ostatnie w c. k. sądzie powiatowym miej. deleg. przemyskim, który od 1 sierpnia 1878 będzie nistancyą realną dla tej miejscowości.

Cena wywołania 2425 złr.

Wadyum wynosi 143 złr.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 6 czerwca 1878.

(3525 2—3) **Edykt.**

L. 4123. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 21 sierpnia, 20 września i 23 października 1878 o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 183 w Woli Raniżowskiej położonej.

Cena wywołania 345 zł. wadyum 35 zł.

Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 maja 1878.

(3597 2—3) **Edykt.**

L. 1621. W dniu 31 lipca 1878, dniu 30 sierpnia 1878 i dniu 5 września 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 165 w Zalesiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Ignacego Marczałka własnej.

Wadyum wynosi 177 zł. 4 ct. w. a., zaś cena wywołania 1778 zł. 44 ct. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 8 maja 1878.

(3886 2—3) **Edykt.**

L. 4423. Wsprawie Isaka Schustheima przeciw Stefanowi Szczurkowi i Ilkowi Breginowi pto 225 złr. z pn. odbędzie się w dniach 29 lipca, 2 września i 14 października 1878 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya dwóch realności wyżej wymienionych dłużników pod l. 26 i 36 w Chałupkach dusowskich położonych, z uwagą, że pierwszy termin odbędzie się w tutejszym sądzie, zaś dwa ostatnie w c. k. sądzie pow. miej. deleg. przemyskim z przyczyny, że z powodu terytoryalnej zmiany miejscowość ta od 1 sierpnia 1878 do tamtego sądu będzie należyć.

Cena wywołania realności N. 26 wynosi 1357 złr. N. 36 1045 złr.

Wadyum 10 proc.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 6 czerwca 1878.

(3606 2—3) **Edykt.** L. 3009

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, iż dnia 24 lipca, dnia 7 sierpnia i dnia 21 sierpnia 1878 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 90 w Stratynie położonej Chaskla Emera własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej; na zaspokojenie wierzytelności Salamona Rubina w kwocie 180 złr. w. a. z pn. przedsięwziętą. przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 200 złr. w. a. zakład 20 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi można w aktach przeglądnąć.

Rohatyn 1 czerwca 1878.

(3513 2—3) **Edykt.**

L. 2258. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje, celem ściągnienia c. k. uprzywilejowanemu galicyjskiemu akcyjnemu bankowi hipotecznemu prawomocnym nakazem zapłaty c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 20 października 1877 l. 52904 przyznanych sum 1875 złr., 1875 złr., 1875 złr., 2876 złr. i 48.649 złr. 95 ct. w. a. z odsetkami i kosztami do przymusowej licytacyjnej sprzedaży dóbr Rożnów z przyległościami Radajowice, Zagórze i Łaziska w obwodzie Sądeckim położonych, wedle dom. 256, pag. 215, n. 16 haer. dłużnika p. Adolfa Dobrzyńskiego własnych dwa terminy t. j. w dniu 19 lipca 1878 i 23 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 zrana w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbyć się mającej a to pod następującemi warunkami:

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach, na których jednakowo dobra Rożnów z przyległościami niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.
2) Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 109 575 złr. w. a.
3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) $^{10}/_{100}$ ceny wywołania 109.575 to jest sumę 11.000 złr. bądź w gotowiźnie. bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic, towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austryackiego banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".

I. Gdyby dobra Rożnów z przylegl. w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 23 sierpnia 1878 o 4 godz. po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych i extrakt tabularny wolno przejrzyć w tutejszosądowej registraturze.

II. O rozpisaniu tej licytacyjnej sprzedaży zawiadamia się obie strony sporne tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby po dniu 3 marca 1878 ze swemi prawami na hipotekę dóbr Rożnów z przyległ: weszli tudzież tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała lub późniejsza na czasie lub zupełnie nie była doręczoną do rąk ustanowionego kuratora adwokata kraj. p. dr. Jarosza ze substytucyą adwokata kraj. p. dr. Zielińskiego i przez edykta.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz 25 maja 1878.

(3473 3—3) **Edykt.**

L. 4541. C. k. sąd powiatowy Jaro sławski zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Jakóba i Rozalię małżonków Sroczyńskich, iż wskutek wniesionego przeciw nim pozwu przez Józefa Kauftheila o zapłacenie sumy 100 duk. lub 562 zł. pod dniem 8 maja 1878, l. 4541 termin do rozprawy ustnej na dzień 5 sierpnia 1878 o 10 rano wyznaczony, oraz kuratorem dla tychże adw. dra. p. Gaberle ustanowiony został, któremu wszelkie dokumenta oraz środki do obrony służące udzielić lub też sądowi pełnomocnika swego wskazać winni gdyż w przeciwnym razie wyniknie z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Jarosław d. 31 maja 1878.

(3493 3—3) **Edykt.**

L. 19290. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Józefowi Kopeckiemu, iż wskutek prośby Stanisława Jagielskiego polecono tabuli krajowej, uchwałą z dnia 24go listopada 1877 l. 59613. wykreślenie wszystkich procentów sumy 2500 zł. m. k. wedle Dom. 419 pag. 18 4 n. 13 on. w stanie biernym połowy dóbr Olszowa na rzecz Józefa Kopeckiego intabulowanej.

Ponieważ miejsce pobytu Józefa Kopeckiego nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy celem doręczenia mu powyższej uchwały tutejszego adwokata dra Żukotyńskiego z zastępstwem adw. dra Skowrońskiego kuratorem mianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Józefa Kopeckiego, aby potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 20 kwietnia 1878.

(3448 3—3) **Edykt.**

L. 21949. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że dr. Julian Dornbach i Henryk Dornbach przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom ś. p. Kaspra Schabinger Grzegorzowi Schabinger, Michałowi Schabinger, Annie Schabinger zamężnej Weigel, Ignacemu Schabinger, Amalii Schabinger zamęż: Ethnayer, Gustawowi Frenkel, Janowi Frenkel, Karolinie Frenkel, Joannie Frenkel, Apolonii Frenkel względnie spadkobiercom tychże tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomym, o wykreślenie ze stanu czynnego i biernego realności pod l. 186 m. we Lwowie uwidocznionych tamże dom 43 p. 62 n. 4 haer. dom 43 p. 61 n. 1. on. dom 43 p. 63 n. 5 haer. i dom 43 p. 61 n. 2 on. adnotacyi tabularnych, pod dniem 29 kwietnia 1878 l. 21949 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego pozew ten uchwałą z dnia 4 maja 1878 l. 21949 do pisemnego postępowania z terminem wniesienia obrony w przeciągu 90 dni dekretowany został. Ponieważ miejsce pobytu tychże pozwanych nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Wilhema Zuckera z zastępstwem adw. dr. Raabego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzona będzie. Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych a względnie tychże spadkobierców, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 4 maja 1878.

(3600 3—3) **Ogłoszenie licytaci.**

L. 795. Dnia 25 lipca 22 sierpnia i 19 września 1878 każdym razem o godzinie o 10 godzinie rano a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 120 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż domu pod l. 268 i dwóch parcel gruntu w Grzechyni położonego Wojciecha Kudzi własnego na zaspokojenie pretensyi Dawida Ringera w kwocie 100 złr. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 15 maja 1878.

(3822 3—3) **Edykt.**

L. 29163. C. k. sąd krajowy we Lwowie w skutek uchwały z dnia 15 czerwca 1878 l. 29163 podaje do wiadomości, że celem wydobycia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 1884 złr. 61 ct. w. a. z 6% odsetkami od dnia 30 czerwca 1876 kosztów sądowych w kwotcie 26 złr. 77 ct. w. a. i kosztów egzekucyjnych w kwotach 28 złr. 71 ct. 18 złr. 91 ct. w. a. c. k. uprzy. Wiedeńskiemu bankowi hipotecznemu od Leona Darman się należących odbędzie się w t. s. gmachu w dniach 1go sierpnia 5 września i 10 października 1878 o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. $234^1/_4$ we Lwowie położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki wypośrodkowana w kwocie 7517 złr. 45 ct. w. a.

Wadyum wynosi 752 złr. w. a.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie wyznacza się do ułożenia ułatwiających termin na dzień 14 listopada 1878 o godzinie 10 przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzy prawo zastawu po dniu 22 maja 1878 uzyskali i którymby powyższa uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adw. Dra. Żukotyńskiego z subsytucyą adw. Dra. Włodzimierza Czemeryńskiego.

Lwów dnia 15 czerwca 1878.

(3470 3—3) **Edykt.**

L. 22090. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jakób Bittner przeciw Maryi Braun, Marcinowi Braun i małolet. Dorocie Braun, zastąpionej przez matkę i opiekunkę Chanę Braun jako spadkobiercom po Oziaszu Braun na dniu 27 marca 1878 l. 16335 pozew o extabulacyę sumy 175 złr. m. k. z pn. w stanie biernym realności pod l. $605^1/_4$ we Lwowie wedle dom. 128 pag. 233 nr. 26 on. na rzecz Arona Mimelesa a następnie wedle dom 128 pag. 239 nr. 35 on. na rzecz Ozyasza Braun intabulowanej wniósł, który równoczesną uchwałą do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 90 zadekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu wszystkich pozwanych wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania tychże adw. dr. Waldmanna z substytucyą adw. dr. Goreckiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zsniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 11 maja 1878.

(3862 3—3) **Edykt.**

L, 9203. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z d. 15 maja 1878 l. 6329, c. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dla realności pod l. 95 lit. a. składającej się z części placu Kazimierza l. p. 338 w objętości 15^0 0' 10□'', z części parceli l. 110 objętości $32^1/_2$□^{0} z realności l. 94 tudzież z części parceli 109 w objętości 64^0 2' 5□'' z realności l. 95 wydzielonej, a przeto obejmującej razem 128^0 0' 4''□, płaszczyzny, na której dwupiętrowa kamienica jest wymurowaną, w okręgu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie położonej otwarto w księgach gruntowych miasta Tarnowa nowe ciało tabularne, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 2 sierpnia 1878 l. 12426 do zgłoszenia praw rzeczonych odnoszących się do nieruchomości wymienionym wykazem htpotecznym objętych z dniem 15 stycznia 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, ktorzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym wykazie uskutecznionege w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od d. 1 lipca 1878 do dnia 1 października 1878 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Tarnów dnia 31 maja 1878.

(3516 3—3) **Edykt.**

L. 3671. C. k. sąd powiatowy miejski del. w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Grzegorza Knechta, że przeciw niemu c. k. uprzyw. Zakład kredytow. włościańsk. we Lwowie pozew egzekucyjny o zapłatę sumy 157 zł. 67 ct. w. a. z pn. pod dniem 25 stycznia 1878 do l. 793 wniósł i o pomoc sądową prosił, który to pozew uchwałą równoczesną w myśl ces. rozp. z d. 12 lipca 1859 l. 130 dz. u. p. pod dniem 28 stycznia 1878 do l. 793 dekretowany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Grzegorza czyli Georga Knecht jest niewiadome, przeto c. k. sąd pow. m. del. w Złoczowie ustanawia w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adw. kraj. dra Billeta z substytucyą p. adw. dra Warteresiewicza za kuratora nieobecnego, z którym spór wytoczony według ust. post. sąd. w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Złoczow dnia 28 maja 1878.

(3789 3—3) **Edykt.**

L. 16890. Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący konkurs Wolfganga Blumenfelda, rozpisuje niniejszem na zasadzie §. 149 posta. sąd. i ogłasza publiczną sprzedaż sum w stanie biernym dóbr Brzuchowice i innych majętności tabularnych, na rzecz massy konkursowej Wolfganga Blumenfelda hipotekowanych, a to:

1) sumy wekslowej 560 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 29 września 1864 i kosztami 13 zł. 68 ct., 4 zł. 28 ct., 5 zł., 2 zł. 80 ct., 9 zł. 62 ct., 2 zł. 37 ct., 3 zł. 77 ct. i 8 zł. 66 ct., pierwotnie jak Dom. 190, pag. 340 n., 97 on. zahipotekowanej,

2) sumy wekslowej 1375 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 1 grudnia 1864 i kosztami 4 zł. 68 ct. i 4 zł. 53 ct., pierwotnie jak Dom. 311, pag. 256 n. 39 on., zahipotekowanej,

3) sumy 975 w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 1 października 1863 i kosztami 4 zł. 88 ct. i 5 zł. 27 ct., pierwotnie jak Dom. 427, pag. 445 n. 85 on. i Dom 311, pag. 258 n. 41 on., zahipotekowanej,

4) sumy 1660 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 1 czerwca 1866 i kosztami 7 zł. 78 ct, i 15 zł. 21 ct., pierwotnie jak Dom. 190, pag. 345 i 348 n. 105 i 110 on., zahipotekowanej,

5) sumy 450 zł. w. a. prenotowanej pierwotnie jak Dom. 190, pag. 346 n. 107 on.,

6) sumy 2250 zł. w. a. prenotowanej pierwotnie jak Dom. 190, pag. 346 n. 108 on,

7) sum 4720 zł. i 1100 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 27 stycznia 1866 i kosztami 8 zł. 8 ct. i 3 zł. 32 ct., tudzież 15 zł. 40 ct. i 5 zł. 70 ct., pierwotnie jak Dom. 190. pag. 347 n. 109 on. zahipotekowanych,

8) sumy 88 zł. $59^1/_2$ ct.. wraz z 4 proc. odsetkami od 8 września 1860 pierwotnie jak Dom. 311 pag. 267 n. 54 on. zahipotekowanej;

9) sumy 650 zł. w. a. pierwotnie jak Dom. 460 409 n. 118 on. prenotowanej.

10) sumy 550 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od 10 sierpnia 1865 i kosztami 9 zł. 27 ct. i 3 zł. 47 ct. pierwotnie jak Dom 460 pag. 409 n. 119 on. zahipotekowanej;

11) sumy 2100 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od 19 lutego 1867 i kosztami 4 zł. 36 ct. i 6 zł. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 415 n., 26 on. zahipotekowanej.

12) sumy 650 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od 9 czerwca 1865 i kosztami 9 zł. 17 ct.. 3 zł. 50 ct.. 8 zł. $67^1/_4$ cnt. i 2 zł. 87 ct. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 420 n. 136 on.. zahipotekowanej,

13) sumy 650 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 4 maja 1864 i kosztami 9 zł. 98 ct., 7 zł. 75 ct. i 4 zł. 50 ct., pierwotnie jak Dom. 460, pag. 426 n. 147 on. zahipotekowanej, nareszcie

14) sumy 330 zł. w. a., wraz z 6 proc. odsetkami od 28 września 1865 i kosztami 10 zł. 98 ct. i 13 zł. 47 ct., pierwotnie jak Dom. 460, pag. 426 n. 148 on, zahipotekowanej, pod następującemi warunkami:

a) licytacya rzeczonych sum odbędzie się w myśl §. 149 ord. konk. w jednym terminie, to jest na dniu 1 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie krajowym w sali rozpraw ustnych,

b) sumy te sprzedane będą tylko wszystkie razem. Cenę wywołania stanowić będzie nominalna wartość wszystkich powyżej określonych sum, a przeto ilość 18728 zł. $59^1/_2$ ct. w. a.,

c) sumy rzeczone sprzedane będą jednak przy powyższym terminie w myśl §. 149, ord. konk. za jakąkolwiek cenę.

d) każdy zgłaszający się do licytacyi winien będzie tytułem wadyum złożyć do rąk komisyi licytacyę przedsiębiorącej dziesięć od sta (10 prc.) ceny wywołania a przeto sumę 1872 zł. 85 ct. w. a., wadyum to ma być złożone w gotówce lub lub w książeczkach galic, kasy oszczędności. Nabywcy wadyum w cenę kupna wliczone będzie, reszta zaś licytantów odbierze swe wadyum zaraz po licytacyi.

e) Nabywca obowiązany będzie zaraz po ukończonej licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyę przedsiębiorącej całą należącą się resztę ceny kupna w gotówce lub książeczkach galic. kasy oszczędności z odliczeniem jednak złożonego wadyum, gdyż inaczej złożone przezeń wadyum przepadnie na rzecz masy krydalnej Wolfganga Blumenfelda, a oprócz tego relicytacya nabytych przezeń sum za jakąkolwiek cenę natychmiast się rozpocznie a nadto za wszelkie dalsze tem niedotrzymaniem wypłaty zrządzone masie kredalnej Wolfa Blumenfelda o niepokryte złożonem wadyum szkody rzeczony nabywca zostanie odpowiedzialnym.

f) Po złożeniu ceny kupna zostanie nabywcy wydanym dekret własności kupionych sum i uskutecznioną zostanie intabulacya względnie zapisanie w księgach depozytowych jego za właściciela onychże, zostaną wreszcie wszystkie ciężary hipoteczne z nich wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione.

g) sumy rzeczone sprzedają się bez żadnej ewikcyi ani za należność ani za odzyskalność onychże.

h) Wszelkie połączone z tem kupnem koszta stemplowe i inntabulacyjne ponosi sam tylko nabywca z własnych funduszów.

i) Co do stanu tabularnego powyższych sum odseła się chęć kupienia mających do tutejszej k. tabuli krajowej, tudzież do wyciągów tabularnych w aktach tej krydy złożonych, które na terminie licytacyi wobec delegowanej do tego komisyi, a tymczasem w t. s. registraturze przejrzane być mogą.

Lwów 8 czerwca 1878.

(3524 3—3) **Edykt.**

L. 3692. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 21 sierpnia, 20 września i 23 października 1878 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Jana Schrakopfa pod l. 67 w Lipnicy położonej. Cena wywołania 1702 zł. wadyum 170 zł. w.a. Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 maja 1878.

(3840 3—3) **Edykt.**

L. 17847. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości podaje, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 15000 zł. w. a. wraz z procentami po 24 proc. rocznie od dnia 26 września 1875 bieżącemi, kosztami egzekucyjnemi 10 zł. 67 zł. w. a. uchwałą z dnia 13 kwietnia 1876 nr. 19031 przyznanemi, dalszemi kosztami egzekucyjnemi w kwocie 36 zł. 53 ct. w. a. uchwałą z dnia 16 września 1876 nr. 48749, kosztów egzekucyjnych w łącznej kwocie 62 zł. 46 ct. w. a uchwałą z dnia 17 marca 1877 nr. 12849 przyznanemi, kosztami egzekucyjnemi 9 zł. 38 ct. w. a., uchwałą z dnia 6 kwietnia 1877 nr. 15827 przyznanemi kosztami egzekucyjnemi 7 złr. 38 ct., uchwałą z dnia 28 września 1877 nr. 50017 przyznanemi kosztami egzekucyjnemi w ilości 2 zł. 36 ct. w. a., uchwałą z dnia 15 grudnia 1877 nr. 64098 przyznanemi nakoniec kosztami obecnego podania w ilości 37 zł. 32 ct. w. a. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności i gruntu pod nr. $74^3/_4$ we Lwowie położonej, Abrahama Izaaka dw. im. Piepesa własnych, na rzecz galicyjskiego banku kredytowego we Lwowie pod następującemi warunkami licytacyjnemi dozwoloną została.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy realności i gruntu pod nr. 74 $^3/_4$ przy egzekucyjnem oszacowaniu takowej dnia 12 lutego 1877 w kwocie 3321 zł. 21 ct. wydobyta.

Każdy chęć kupienia winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 proc. od ceny wywołania, tj. okrągłą sumę 333 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego.

Obligacye i listy zastawne lub hipoteczne obliczane będą według kursu w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej notowanego.

Wadyum nabywcy po skończonej licytacyi w depozycie sądowem zatrzymanem i o ile takowe w gotowiźnie było złożone. w cenę kupna wliczonem zostanie, wadya zaś innych licytantów po ukończeniu licytacyi tymże zwrócone zostaną.

Licytacya ta odbędzie się na 2 terminach a mianowicie: na dniu 1 sierpnia 1878 i na dniu 5 września 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem. na których pomieniona połowa realności i gruntu pod nr. $74^3/_4$ poniżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym w registraturze sądu tutejszego przejrzeć.

O tem zawiadamiamy strony spór prowadzące, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych: 1) Wysoki Skarb przez c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie, 2) Jakóba Piepesa, do rąk kuratora adw. dr. Goreckiego, 3) galic. bank hipoteczny we Lwowie, 4) Rozalię Blumenfeldową, 5) I. S. Mittelmana, 6) Abrahama Józefa Madfesa, 7) Eliasza Ettingera, 8) Arona Philippa, 9) Hirscha Lubingera, 10) Eisika Markel, 11) Antschla Schwarzwalda, 12) Józefa Lipschütza, 13. Isaaka Richtera, 14) firmę handl. „Salomona Schneks wdowa i syn“, 15. Leibę Grudera, 16) Rachelę Fischlerową, 17. c. k. urząd podatkowy we Lwowie, 18) wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, albo którzyby dopiero po dniu 16 lutego 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na hipotece połowy realności i gruntu pod l. $74^3/_4$ we Lwowie położonej, prawo zastawu uzyskali, przez ustanowionego niniejszem kuratora adw. dra Goreckiego z substytucyą adw. dra Maly, również niniejszym edyktem z tym dodatkiem, iż stosownie do dekretu nadwornego z dnia 16go czerwca 1847 l. 20313 i cyrk. guber. z dnia 3 lipca 1847 licz. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi, i że ich jest rzeczą obrać sobie zastępcę do strzeżenia ich praw i tegoż sądowi oznajmić.

Lwów dnia 27 kwietnia 1878.

3866 3—3) **Edykt.**

L. 1075. Nuchim Moldauer właściciel realności w Stryju wniósł pod dniem 23 stycznia 1878 l. 1075 do c. k. sądu powiatowego w Stryju pozew do ustnej rozprawy przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Kraner i również nie. znanym jego spadkobiercom jako to: Zofii Kraner, Franciszce Kraner, Janowi Epler, Stanisławowi Epler, Annie Epler i Zofii Epler o uznanie za właściciela połowy realności nr. 59 m. w Stryju położonej.

Do ustnej rozprawy wyznaczono termin na dzień 12 czerwca 1878 godzinie 10 rano i ustanowiono dla powyższych pozwanych kuratora ad actum w osobie adwokata krajowego dr. Popiela w Stryju.

Wskutek tego wzywa się powyż nazwanych by przed terminem oznaczonym ustanowionemu kuratorowi środki do obrony potrzebne podali, lub innego zastępcę obrali, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania w tej mierze wyniknąć mogące sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy

Stryj dnia 6 lutego 1878.

(3636 3—3) **Edykt.**

L. 22686. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie uwiadamia Zofię Gołemberską z miejsca pobytu niewiadomą niniejszym edyktem, że na prośbę pierwszej związkowej drukarni we Lwowie stowarzyszenia zajestrowanego z nieograniczoną poręką przeciwniej o zapłacenie sumy 2000 złr. w. a. z pn. dozwolono tutejszosądową uchwałą z dnia 3 sierpnia 1877 l. 39302 na zamianę dozwolonego tut. sądową uchwałą z dnia 24 czerwca 1876 l. 32322 i uskutecznionego prawa zastawu dla tejże sumy w stanie biernym dóbr Łubinka na egzekucyjne jako też oszacowanie dóbr Łubinka i egzekucyjne zajęcie ruchomości dłużniczki własnych, i że doręczenie powyższej uchwały dla niej wydanej, na ręce kuratora w osobie adwokata dr. Maurycego Jekelesa z substytucyą adwokata dr. Popiela dla niej ustanowionego urządzono.

Lwów dnia 11 maja 1878.

(3865 3—3) **Obwieszczenie**

L. 2397. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mendla Bochnera prawonabywcy Rifki Warter przeciw Jakóbowi i Jełenie Lewickim o 26 zł. w. a. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności dłużników własnej pod l 54 w Starym Kossowie położonej w trzech terminach a to 12 lipca 1878, 14 sierpnia 1878 i 13 września 1878 zawsze o godzinie 10 rano; na powyższych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 10 proct. od sumy szacunkowej 232 zł. w. a.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kossów 13 marca 1878.

(3864 3—3) **Edykt.**

L. 3264. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem wydobycia kwoty 401 zł. 25 ct., 401 zł. 25 ct., 401 zł. 25 ct. z przynależytościami Maryi z hr. Potockich hr. Ordynatowej Zamojskiej przyznanych odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l. k. 121 w Rzezawie położonej a której prawo własności według nowej księgi gruntowej gminy Rzezawa wykazu hip. 121 poz. 1 na rzecz Anny Hübner zaintabulowane zaś pod poz. 2 na rzecz Dawida Weisera zaprenotowane w dwóch terminach 22go lipca i 26go sierpnia 1878, o godzinie 10 z rana, przy których realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową 962 zł. sprzedaną będzie, a gdyby sprzedaną nie została odbędzie się przy terminie drugim wysłuchanie wierzycieli hipotecznych celem ułożenia warunków ułatwiających.

Wadyum wynosi 96 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania sprzedać się mającej realności można przejrzeć w registraturze.

Bochnia 20 maja 1878.

(3709 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1987. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 190 subrep. 54 w Jabłonce niżnej położonej, dłużnika Wasyla Hermanowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 31 lipca 1878,
II. 28 sierpnia 1878,
III. 30 września 1878,

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proct. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 23 maja 1878.

(3686 3—3) **Edykt.** L. 28062.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa na prośbę Anieli Hulles posiadacza rzekomo zagubionego wekslu następującej treści:

„Lemberg den 19 Juni 1863 P. 2500 fl. ö. W. Zwei Monate a Datto. zahlen Sie gegen diese Prima=Wechsel an die Ordre Meiner eigenen die Summe von Gulden Zweitausend fünfhundert in ö. W. den Werth verstanden und stellen solchen auf Rechnung ohne Bericht. Chane Baumann mp. Herrn Moses Weich in Lemberg angenommen Moses Weich mp.“

aby takowy w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożył, ile że w przeciwnym razie. weksel ten za umorzony uznanym zostanie.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 8 czerwca 1878.

(3779 3—3) **Edikt.** Zl. 3501.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Kuty, wird die dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Marianna vel Kajetanowa Jakubowicz verständigt, daß für sie als Gläubigerinn der Konkursmasse des Christoph Bogdanowicz Osias Kupfermann aus Kuty zum Kurator bestellt wurde mit dem Auftrage, ihre Rechte dem bestehenden Gesätze gemäß zu vertreten.

Kuty den 20 April 1878.

(3447 3—3) **Edikt.** Zl. 15084.

Vom k. k. Lemberger Landesgerichte werden die Inhaber, des von der Verwaltungskommission des k. k. Militäir Verpflegs=Magazins in Lemberg über die als Kaution für die Streu= und Bettenstroh subarrendirung in der Station Rohatyn auf die Zeit vom 1 Jänner 1876 bis Ende Dezember 1876 von der Lemberger k. k. Militäir Verpflegs=Magazins Kasse übernommen Werthpapiere im Nominalwerthe von Einhundert fünfzig Gulden, als 1 Stück Hypothekenberuf der k. k. priv. galiz. Aktien Hypothekenbank de dtto. Lemberg am 13 Jänner 1869 Serie A. N. 1826 mit Talon und 20 Coupons, welchei der erste am 1 September 1877 zahlbar pr. 100 fl. 1 Stück. Antheilsschein des k. ungar. Prämien Anlehens de dtto. Ofen am. 1 Juli 1870 Ser. 3277 Nr. 48/I. Abschnitt pr. 50 fl. ausgestellten Original Depositenscheines de dato Lemberg den 16 März 1876 aufgefordert, solchen um so sicherer binnen einem Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen vorzulegen, und die Ansprüche zu denselben nachzuweisen, als sonst dieser Depositenschein nach Verstreichung dieser Frist für amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg den 13 April 1878.

(3575 3—3) **Edykt.**

L. 16649. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 l. 1 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jana Kubiczka kupca w Wadowicach a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Krzyżanowskiego c. k. sędziego powiatowego w Wadowicach, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dr. Mecnarowskiego w Wadowicach z substytucyą p. adwokata dr. Henryka Krobickiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26 czerwca 1878 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tak wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 sierpnia 1878 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie c. k. sądzie powiatowym w Wadowicach podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 28 sierpnia 1878 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Wadowicach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Wadowicach zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Kraków dnia 12 czerwca 1878.

(3795 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10831. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Leopolda Schiffera w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Władysław Herold c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Braun. Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 5 lipca 1878 o godzinie 10 rano w biórze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami rozszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 31 sierpnia 1878 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 30 września 1878 o godzinie 10 zrana odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 22 czerwca 1878.

(3328 3—3) **Edykt.**

L. 2538. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem ogłasza, że na żądanie Henryka i Dawida Jollesów, celem zaspokojenia przez tychże od spadkobierców Mojżesza Bindera, Udli Englenderowej i Sary Fränklowej prawomocnym wyrokiem z dnia 14 kwietnia 1876 l. 1081 wywalczonej kwoty 700 zł. m. k. czyli 735 zł. w. a. z 6 proc. odsetkami za lat 3, od dnia 31 lipca 1873 wstecz licząc i dalej od tegoż dnia bieżącemi, tudzież z kosztami sądowemi w kwocie 53 zł. 7 kr. w. a. i egzekucyjnemi 6 zł. 17 kr. i 59 zł. 33 kr. w. a. przymusowa sprzedaż $^{4}/_{5}$ tych części realności pod l. 66/80 w Rzeszowie położonej, Mojżesza Bindera, Dawida Bindera i Udli Englenderowej a raczej Dawida Bindera, Mojżesza Bindera, Wolfa Bindera i Udli Englenderowej i spadkobierców Sary czyli Serli Fränklowej, a to, Chaskla, Leona i Józefa Fränklów oraz Chany z Fränklów Steinhausowej i Rosy z Fränklów Hercowej własnych w dwóch terminach a mianowicie dnia 26 sierpnia 1878 i dnia 23 września 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 8520 zł. 20 kr. Poniżej ceny szacunkowej na dwóch pierwszych terminach części te sprzedane nie zostaną.
2. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest tytułem wadyum 852 zł. 92 kr. do rąk komisyi sprzedaż przeprowadzających w gotówce lub papierach publicznych po kursie w gazecie urzędowej lwowskiej w dniu licytacyi notowanym złożyć. Wadyum najwyżej ofiarującego zatrzymanem, reszcie zaś licytantom zwróconem zostanie.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszo-sądowem archiwum.

Gdyby na wyznaczonych terminach sprzedaż przynajmniej za cenę szacunkową nie została uskutecznioną, wyznacza się termin do ułożenia warunków lżejszych na 23 września 1878 o godzinie 4 po południu.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomieni zostają: podający o licytacyę i dłużnicy, oraz współwłaściciele realności pod l. 66/80 w Rzeszowie i wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomy Hersch Hirsch i Klemens Skrzyński, jak niemniej wszyscy późniejsi wierzyciele, którzyby po dniu 22 marca 1878 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną nie została, przez edykta i do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Alojzego Rybickiego z substytucyą adwokata dra Władysława Wawrauscha.

Rzeszów 17 maja 1878.

(3754 3—3) **Edykt.**

L. 1841. C. k. sąd powiatowy miejski del. w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Karolinę Śniadowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, a w razie tejże śmierci jej nieznanych spadkobierców, dalej spadkobierców Maryi Kaudelka. jako to: Tomasza Tauliczek, Franciszkę Kurzweil, urodzoną Foeterle i Franciszka Foeterle z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci, tychże nieznanych spadkobierców, że przeciw nim i innym gmina miasta Złoczowa pozew de praes. 31 grudnia 1877 l. 13430 o zapłacenie kwoty 232 zł. 45 ct. k. m., czyli 244 zł. 38 ct. a. w. z hipoteki realności pod nr. 174 w Złoczowie położonej, wniosła i o pomoc sądową prosiła, który to pozew w skutek uchwały prześwietnego c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie z 5 lutego 1878 l. 2480 do postępowania sumarycznego został dekretowany i do wniesienia obrony pierwszy termin na dzień 26 marca 1878 o godzinie 10 przed południem wyznaczony.

Gdyby miejsce pobytu pozwanych powyż pomienionych jest niewiadome, przeto c. k. sąd powiatowy m. del. w Złoczowie w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego c. k. adw. krajowego p. adw. Heynego z substytucyą p. adw. krajowego dra Warteresiewicza za kuratora nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi tutejszemu donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Złoczów dnia 22 lutego 1878.

(3422 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8275. C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Małgorzata Antonina dwojga im. Lipska przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu pp. Józefowi Wiercińskiemu, Katarzynie Trojackiej, Konstancyi Starzewskiej, Chane Hollander, Jędrzejowi Sarneckiemu, Józefowi Łabudzińskiemu, Zofii Łabudzińskiej, Józefowi Godzińskiemu, Józefowi Trojackiemu, Izraelowi Wind o przyznanie praw własności i oddanie w używanie połowy dóbr części Radgoszcz na imię Józefa Wiercińskiego zaintabulowanej, tudzież o przyznanie praw własności do połowy kapitału indemn. w tej części dóbr Radgoszcz przyznanego z prośbą o zanotowanie sporu w tabuli sub. praes. 12 maja b. r. l. 8275 skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin 90-dniowy do obrony wyznaczony został.

Ponieważ pierw nazwanych 5 pozwanych z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata dra Tokarza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę wybrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 16 maja 1878.

(3710 3—3) **Edykt.**

L. 1988. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensyi zakł kred. włośc. we Lwowie przeciw Andryjowi Macur pto: 150 fl. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 lipca 1878, 28 sierpnia 1878 i 30 września 1878 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nr. 315/302 w Wołczem położonej z tem iż na pierwszych dwóch terminach, realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 fl. Wadyum 50. Reszta warunków licytacyjnych można w Registrasurze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 23 maja 1878.

(3559 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 862. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Małgorzaty z Dzięgielów Wierciochowej w kwotach 354 złr. 75 ct i 65 złr. 75 ct. w. a. z. pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej nr. 44/48 w Wiercomach ciała tabularnego nie mającej i dłużnika Wojciecha Dzięgla własnej dnia 22 lipca 1878, dnia 26 sierpnia 1878 i dnia 30 września 1878 każdym razem o godzinie 11 przed południem. Na pierwszych dwóch terminach realność ta wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową, na trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Za cenę wywołania ustanawia się kwotę 900 złr. w. a., wadyum wynosi 10 proc.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze dla niewiadomych wierzycieli, którzy prawo zastawu na tej realności uzyskali ustanowiono kuratora w osobie tutejszego sekretarza Karola Kesslera.

Ropczyce dnia 8 maja 1878.

(3638 3—3) **Obwieszczenie**

L. 1703. C. k. sąd powiatowy w Podbużu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 375 zł. 3 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 149. 371. subrep. 187. 73. w Turzem położonej, dłużnika Karola Bielańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 lipca 1878 o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że takowa na tymże terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Podbuż dnia 8 czerwca 1878.

(3676 3—3) **Obwieszczenie.**

970. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu wiadomo czyni, iż dnia 18 lipca 1878, 22 sierpnia 1878 i 23 września 1878 każdym razem o 10 godz. przed połud. odbędzie się publiczna sprzedaż gruntu N. D. 3. w Wałachówce należącego do nieobjętej masy Piotra Deć, ciało tabularne stanowiącego według wykazu hipotecznego N. 9.

Cena szacunkowa wynosi 748 złr. wadyum 10 proc.

Akt oszacowania przejrzeć można w tu sądowej registraturze.

Dla wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Kukawskiego.

Zbaraż d. 20 kwietnia 1878.

(3599 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 892. Dnia 25 lipca 22 sierpnia i 19 września 1878 każdym razem o 10 godzinie rano, a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 220 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedanym będzie w tutejszym sądzie grunt Marcina Marka własny pod l. 213 w Zawoji położony, celem zaspokojenia pretensyi Dawida Ringera w kwocie 12 złr. 70 ct. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Makow 16 maja 1878

(3863 3—3) **Edykt.** L. 2605

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem wydobycia kwoty 401 złr. 25 ct. 401 złr. 25 ct. 401 złr. 25 ct. z pn. Maryi z hr. Potockich hr. Ordynatowej Zamojskiej przyznanych odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l. k. 98 w Rzeszowie położonej, a której prawo własności według nowej księgi gruntowej gminy Rzezawa wykazu hip. 98poz 1 na rzecz Anny Hübner zaintabulowane, zaś pod poz. 2 na rzecz Dawida Weisera zaprenotowane w w dwóch terminach 22 lipca i 26 sierpnia 1878 o godzinie 10 z rana, przy których realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową 2414 złr. sprzedaną będzie, a gdyby sprzedaną nie została, odbędzie się przy terminie drugim wysłuchanie wierzycieli hipotecznych celem ułożenia warunków ułatwiających.

Wadyum wynosi 242 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania sprzedać się mającej realności można przejrzeć w registraturze.

Bochnia 20 maja 1878.

(3477 3—3) **Edykt.** L. 35994

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że tut. sąd. uchwałą z dnia 2 lipca 1875 l. 10199 rozpisana a niewykonana publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Janowice z przyległościami Gierowa Podbrzezie Zadziele w obwodzie dawniej Bocheńskim teraz Krakowskim położonych według dom. 265 pag. 7 n. 14 haer. p. Józefa Stanisława Felicyana hr. Stadnickiego własnych odbędzie się w dniu 30 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem jako w 3 terminie w c. k. sądzie krajowym w Krakowie pod następującemi warunkami:

I. Rzeczone dobra Janowice z przyl. Gierowa, Podbrzezie, Zadziele sprzedane będą na powyższym terminie ryczałtem i bez prawa wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze za jakąkolwiekbądź ofiarowaną cenę kupna nawet niżej 30000 złr. w. a.

II. Ofiarowana cena kupna stanowić będzie cenę wywołania.

III. Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć na ręce komisyi licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 2000 złr. w gotówce w banknotach austryackich lub też w listach zastawnych towarzystwa kredytowego galicyjskiego lub banku narodowego w Wiedniu lub nareszcie w obligacyach indemnizacyjnych albo rządowych wraz z należącemi kuponami i talonami według kursu w gazecie rządowej lwowskiej na dniu licytacyę poprzedzającym zanotowanego jednakże nie wyżej ponad nominalną wartość tychże papierów policzyć się mającego.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny sprzedać się mających dóbr i akt oszacowania tychże przejrzeć można w registraturze sądu krajowego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia sia wszystkie strony interesowane wierzycieli hipotecznych tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego Białobrzeskiego, Zofię z Bednarskich Słotwińską, Władysława hr. Stadnickiego imieniem i jako prawnego zastępcę małol. Władysława Stanisława 2 im Stadnickiego, tudzież innych wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych i tych którzyby dopiero po dniu 10 marca 1872 na hipotekę rzeczonych dóbr weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakichkolwiek powodów weale nie lub zapóźno doręczoną została do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra. Machalskiego, wreszcie z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Stanisława Felicyana 3 im. hr. Stadnickiego do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra. Hajdukiewicza.

Kraków dnia 11 stycznia 1878.

(3523 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 368. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Oleksie i Ksenice Czornejkim o zapłacenie 343 złr. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Boratyczach pod l. k. 25 położonego ciała tabularnego nie mającego a Oleksy Czornejki własnego w trzech terminach 31 lipca, 28 sierpnia 25 września 1878 o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania 700 złr. zakład 70 zł. wal. austr.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 28 marca 1878.

(3461 3—3) **Edykt.**

L. 3912. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Oleksę Sałamachę gospodarza w Jaksmanicach uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora w osobie Mikołaja Merwińskiego gospodarza z Jaksmanic.

Niżankowice 30 maja 1878.

(3858 3—3) **Edykt.**

L. 22658. Lwowski c. k. sąd krajowy rozpisuje, celem ściągnięcia pożyczkowej wierzytelności galicyjskiej kasy oszczędności w sumie 7500 złr. w. a. z 6% procentem od dnia 16 lutego 1877 bieżącym i z prowizyą zwłoki po 7% od każdej na dniu 16 lutego i 16 sierpnia, począwszy od dnia 16 lutego 1877 aż do uiszczenia całego kapitału nieuiszczonej półrocznej raty pożyczkowej po 375 złr. 70 ct bieżącą, tudzież celem zaspokojenia kosztów egzekucyjnych 16 złr. 86 ct. i 30 złr. 67 ct. w. a. przymusową publiczną sprzedaż realności we Lwowie pod l. $657^3/_4$ położonej, dłużnika Franciszka Ksawerego Koprzywy własnej, a egzekowanej pretensyi jak dom 232 pag. 51 n. 25 oni za hipotekę służącej, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym na terminie dnia 5 sierpnia 1878 o godzinie 10 z rana wedle następujących ułatwionych warunków.

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki ze strony gal. kasy oszczędności w kwocie 18250 złr. w. a. wyrachowana. Realność ta pozostanie jednak na powyższym terminie także niżej ceny wywołania za jaką bądź cenę sprzedaną.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi sumy 1200 złr. w. a. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź też w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub w listach hipotecznych. albo też w innych papierach wartościowych do lokacyi pupilarnej przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu z kuponami i talonami do rąk komissyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wadyum nabywcy zostanie zatrzymanem, i o ile w gotówce, lub w książeczkach kasy oszczędności złożonem było, w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwróconem będzie. Dalsze licytacyjne warunki można przejrzeć w sądowej registraturze lub na powyższym terminie licytacyi w delegowanej komisyi sądowej, zaś względem ciężących na tej realności długów, podatków i innych danin odsyła się chęć kupienia mających do tabuli miejskiej i urzędu podatkowego.

O rozpisaniu tegoż terminu licytacyjnego zawiadamia się wszystkich interesentów, mianowicie wszystkich wierzycieli hipotecznych, pomiędzy tymi zaś niewiadomą, z miejsca pobytu Frimetę Blum tudzież tych, którzyby dopiero po dniu 28 kwietnia 1878 jako dniu wydania użytego przy rozpisaniu tej licytacyi uzupełnionego wyciągu tabularnego realności $657^3/_4$ na tejże realności hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała obecna lub która z późniejszych uchwał w tej sprawie wydanych wcześnie lub weale doręczoną nie została, przez edykt i do rąk kuratora uchwałą z 21 lipca 1878 l. 29.753 w osobie p. adwokata dr. Gajewskiego z substytucyą p. adwokata Jamińskiego ustanowionego.

Lwów dnia 8 czerwca 1878.

(3491 3—3) **Obwieszczenie**

L. 1203. C. k. sąd powiatowy w Skawinie obwieszcza, że celem zaspokojenia należytości Reginy Bugajowej 115 złr. w. a. z większej sumy 315 złr. w. a. pochodzącej z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dwóch kawałków gruntu do gospodarstwa pod n. k. 41 w Sidzinie należących „Maćkówka i Zagumnie“ zwanych, razem 50 zagonów ornego gruntu i kawałeczek łączki obejmujących, ciała tabularnego nie stanowiących, własnością dłużnika Pawła Hachlewskiego a względnie tegoż leżącej masy będących w ślad protokołu z dnia 22 listopada 1873 l. 3898 sądownie zajętych i opisanych, zaś w ślad protokołu z dnia 29 stycznia 1875 l. 378 na 180 złr. w. a. sądownie oszacowanych na rzecz proszącej Reginy Bugajowej w jednym tylko terminie dnia 22 sierpnia 1878 o godzinie 9 rano w budynku sądowym.

Cena wywołania 180 złr. w. a., zakład 18 złr. w. a. sprzedaż nastąpić może i poniżej ceny wywołania czyli oszacowania.

Bliższe warunki przedłoży registratura sądowa.

C. k. sąd powiatowy.

Skawina dnia 29 kwietnia 1878.

(3615) **Edykt.**

L. 7704. W konkursie do majątku Emila Gendzińskiego otworzonym, zatwierdził sąd obwodowy, wskutek wniosku wierzycieli adwokata Dra Karola Pawlińskiego jako zawiadowcę upadłości i zamianował Józefa Bernfelda z Sambora zastępcą tegoż.

Co się niniejszem ogłasza.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor dnia 21 maja 1878.

(3567) **Ogłoszenie.**

L. 26016. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firma „Stanisław Bozièwicz“ dla handlu towarów korzennych we Lwowie dnia 20 maja 1878 w rejestr handlowy dla firm pojedynczych została wpisaną.

Z c. k. sądu kraj. jako handlow.

Lwów dnia 25 maja 1878.

(3899 2—3) **Konkurs.**

L. 471/R.s.o. Rada szkolna okręgowa w Gródku rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich, a to:

a) na nauczycielkę przy szkole panieńskiej 4 klasowej w Gródku, z roczną płacą 500 zł. w. a.

b) na nauczyciela kierującego przy szkole 2 klasowej w Komarnie [powiat Rudki] z płacą roczną 500 zł. i wolnem pomieszkaniem.

c) na nauczyciela przy szkołach etatowych jedno-klasowych: w Małkowicach i Rodatyczach [powiatu gródeckiego] tudzież w Werbiżu i Nowosiółkach gościnnych [powiat Rudki] z płacą roczną 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

d. na nauczyciela przy szkołach filialnych w Bartatowie i Rokitnie [powiat Gródek] tudzież w Bieńkowej Wiszni, Michalewicach, Podhajczykach, Pohorcach i Powerchowie [powiat Rudki] z roczną płacą 250 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

e) na nauczyciela młodszego przy wydziałowej szkole w Gródku z roczną płacą 300 zł. w. a.

Ukwalifikowani kandydaci i kandydatki ubiegający się o powyższe posady, mają wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych należycie udokumentowane podania do tutejszej Rady szkolnej okręgowej, najdalej do 15 sierpnia 1878, gdyż później wniesione uwzględnione nie będą.

Z Rady szkolnej okręgowej

Gródek dnia 3 lipca 1878.

(3576 2—3) **Edykt.**

L. 2950. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Alberta hr. Cetnera, że przeciw niemu Daniel, Franciszek Rudolf br. de Ableing Giesenburg o ziesienie kupna sprzedaży konia i zapłacenie sum 600 zł. i 55 zł. 50 ct. dnia 20 maja 1877 do l. 4587 pozew wniósł, który według postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony zadekretowany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo pozywającego tutejszego adwokata Wesołowskiego z substytucyą adwokata Billeta za kuratora nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów dnia 31 marca 1878.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie. L. 31742.

Obwieszczenie konkursu.

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżniona	Dochody przywiązane do tej posady: płaca (złr. ct.)	dodatek na mieszkanie (złr. ct.)	dodatek aktywalny	dyety	Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać	Czy potrzeba: odbyć praktykę na próbę i jak długą	Czy potrzeba: złożyć egzamin i z jakich przedmiotów	Władza do której prośbę adresować należy	Termin do wnoszenia podań	Uwaga
20 posad drożników	Przy galicyjskich okręgach budownictwa	14 zł. w. miesięcznie z prawem posuwania się do wyższych płac po 16 złr. i 18 złr. miesięcznie				Znajomość języków krajowych silna budowa ciała w pełni sił fizycznych			Prośby podawać należy do c. k. namiestnictwa we Lwowie	do 15 sierpnia 1878	Jeszcze niema w zapisie żadnego uprawnionego do takiej posady kompetenta

We Lwowie dnia 22 czerwca 1878. (3792 3—3)

(3905 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3193. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia że w dniach 1 sierpnia, 2 września i 14 października 1878 zawsze o godz. 10 rano przedsięweźmie w sądzie przymusową sprzedaż realności pod l. k. 159/326 w Wieliczce wedle lib. dom. tom. V pag. 207 n. 5 haer. Babety Gutman własnej na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Otfinowskiego o 300 zł. z pn.

Cena wywołania jest cena szacunkowa w kwocie 1620 zł. 75 ct., zakład 163 zł. w. a. resztę warunków sprzedaży przejrzeć można w sądzie.

Wieliczka d. 25 czerwca 1878.

(3906) **Edykt.**

L. 10876. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wymazanie w rejestrach dla firm pojedyńczych firmy Israela Rosenthala właściciela handlu win w Krakowie, wpisanej w skutek uchwały z dnia 30 sierpnia 1869 l. 14979 i wciągnięcie do rejestru dla spółek handlowych firmy Israela Rosenthala Judy Judkiewicza, którzy dnia 18 lipca 1876 zawiązali spółkę w celu prowadzenia handlu winami w Krakowie pod firmą: „Isr. Rosenthal," którą każdy z spólników zastępywać i podpisywać ma prawo, podpisując: „Isr. Rosenthal."

Kraków dnia 19 kwietnia 1878.

(3554) **Ogłoszenie.**

L. 1206. Dnia 13 maja b. r. zostały wydobyte w Skale ze Zbrucza zwłoki nieznajomego mężczyzny, średniego wzrostu i wieku, dobrze zbudowanego, o włosach płowych, z dobrze zachowywanemi zębami, oprócz drugiego trzonowego górnego zęba po prawej stronie, który wypadł. Tułów tych zwłok był obnażony, zaś dolne kończyny były ubrane w białe, zbutwiałe, podarte spodnie z grubego płótna; po wierzchu spodeń znachodziły się szczątki koszuli z takiego samego płótna, a na około brzucha wełniany amarantowy pas i wązki rzemyk. Równocześnie ze zwłokami mężczyzny zostały wyjęte ze Zbrucza zwłoki donoszonego noworodka płci męzkiej, z pępowiną nie podwiązaną.

Ktoby miał wiadomość o pochodzenie tych zwłok, zechce uwiadomić ote m sąd tutejszy,

C. k. sąd powiatowy

Borszczów d. 11 czerwca 1878.

(3609 1—3) **Edykt.**

L. 2449. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Adolfa Weinrüba w kwocie 27 zł. 36 cnt. z pn. odbędzie się w dniach 7 sierpnia 11 września i 16 października 1878 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 7 w Pewli wielkiej położonej Wojciecha Puda własnej i że realność ta na trzecim terminie także poniżej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania 225 zł. Wadyum 22 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz protokół oszacowania, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec d. 2 czerwca 1878.

(3581 1—3) **Edykt.** L. 2246

Odnośnie do tutejszo sąd. edyktu z 24 kwietnia 1877 l. 1761 (N. 163 164 166 gazety Lwowskiej ex 1877) oznajmia się że dnia 2 września 1878 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa relicytacya realności Emilij Stanisława i Adeli Boreckich pod N. 310 w Jaworowie położonej przez Karola Kozakiewicza za cenę 5000 złr. a. w. nabytej.

Cena wywołania 5000 złr.

Wadyum 451 zł. a. w.

Dalsze warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 15 maja 1878.

(3574) **Edykt.** L. 14975

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia odnośnie do edyktu z dnia 20 października 1877 l 48548 w gazecie urzędowej z dnia 17 grudnia 1877 l. n. 6947 umieszczonego, że nazwisko Jana Simptso w tym edykcie mylnie podane na właściwe nazwisko „Joanna Simptso sprostowane zostaje.

Kraków 7 maja 1878.

(3539 1—3) **Edykt.**

L. 3712. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 21 sierpnia 20 września i 23 października 1878 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 25 w Markocińie położonej.

Cena wywołania 371 zł.

Wadyum 38 zł.

Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 maja 1878.

(3510 1—3) **Edykt.**

L. 6658. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niniejszem p. Ksawerego Madejewskiego, że wskutek prośby p. Izaaka Kannera uchwałą z dnia 3 kwietnia 1878 l. 4697 przeciw niemu nakaz zapłaty w trzech dniach sumy wekslowej 2000 zł. z procentami i kosztami wydany został.

Gdy miejsce pobytu p. Ksawerego Madejewskiego nie jest wiadome, przeto mu c. k. sąd obwodowy w Przemyślu kuratora w osobie adwokata krajowego p. dra Mochnackiege z zastępstwem adwokata krajowego p. dra Łużeckiego postanowił, któremu wyż rzeczona uchwała doręcza się, i z którym dalsza rozprawa przeprowadzoną zostanie.

Pan Ksawery Madejwski ma więc potrzebne do swych zarzutów dokumenta i informacye postanowionemu mu kuratorowi wcześnie udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi wskazać, gdyż inaczej złe skutki ze swej opieszałości powstać mogące. sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl 5 czerwca 1878.

(3534 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7057. Nykoła Jarema, gospodarz z Starych Bohorodczan został uchwałą c. k. sądu obwod w Stanisławowie z dnia 23 czerwca 1877 l. 4544 jako marnotrawca uznany i dla tegoż kuratorem Dmyter Luban, gospodarz i naczelnik gminy z Starych Bohorodczan ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 1 lipca 1877.

(3598 1—3) **Edykt.**

L. 1946. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 2 sierpnia 1878, 20 września 1878, 29 października 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 163 w Kuryłowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do dłużnika Michała Karwana należącej.

Realność rzeczona na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 1 kwietnia 1878.

(3540 1—3) **Edykt.**

L. 311. C. k. sąd powiatowy w Turce ustanawia dla Franciszka Urbańskiego, który od roku 1848 zostając na nauce w Bohorodczanach, bez wieści zniknął i dotychczas o sobie żadnych wiadomości nie daje, celem przeprowadzenia pertraktacyi spadku ponim c. k. notaryusza p. Eligiusza Sobolewskiego w Turce kuratorem, zaś nieobecnego wzywa, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, o sobie wiadomość dał, lub w tutejszym sądzie zgłosił się, gdyż inaczej celem wdrożenia postępowania spadkowego, za zmarłego uznanym zostanie.

Turka dnia 1 maja 1878.

(3591 1—3) **Edykt.**

L. 5483. C. k. sąd powiatowy miejski deleg. w Samborze czyni wiadomo, że na dniu 16 sierpnia 1855 zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Pinianach Mortko Littmann.

Gdy z pozostałych do spadku spadkobierców wnuk spadkodawcy Chaim Littmann nie jest wiadomy z miejsca pobytu, przeto wzywa się niniejszem, aby w przeciągu roku zgłosił się w tutejszym c. k. sądzie i wniósł swoje oświadczenie do spadku, ponieważ inaczej pertraktacya, tylko z tymi spadkobiercami przeprowadzoną będzie, którzy oświadczyli się do spadku, tudzież z ustanowionym dla Chaima Littmanna kuratorem Benjaminem Littmann.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 30 maja 1877.

3587 1—3 **Edykt.**

L. 3882. C. k. sąd powiatowy w Kozowe podaje do wiadomości że dnia 22 lipca 1871 zmarł w gminie Sosnowie bez testamentu z pozostawieniem majątku Jędrzej Woźny, do którego spadku Jau, Anna, Antoni, Tomko, Tekla, Mikołaj, Woźna dzieci jego są powołanie, gdy zaś pobyt Antoniego Woźnego sądowi nie nie jest wiadomy, przeto wzywa się go, aby się tu w sądzie w przeciągu jednego roku od dnia wydanego Edyktu zgłosił o oświadczenie swoje do tego spadku podał, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z współ spadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnego Kwiatora Janą Kok, wójtem gminy Sosnowa, przeprowadzone będzie.

Kozowa 31 maja 1878.

(3914) **Ogłoszenie.**

L. 4443. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Olesku uwiadamia że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg hipotecznych dla gminy katastralnej Bołożynów z miejscowością Kobyle rozpoczną się dnia 16 lipca 1878.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony praw swoich uzna za stosowne.

W Olesku dnia 3 lipca 1878.

(3674 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4358. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1878 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności Antoniego Maszczaka w Smolnicy pod l. k. 5051 z właściwie 57 położonej na zaspokojenie. wierzytelności Jakóba Götz w kwocie 55 zł. w. a. z ceną wywołania 1600 zł. a wadyum 160 zł. w. a. Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil d. 27 maja. 1878.

(1261 2—3) **Edikt.**

Zl. 152. Vom k. k. Bezirksgerichte in Tłumacz in Galizien wird bekannt gemacht, daß am 11 October 1877 in Tłumacz. Wenzel Halla, gebürtig aus Böhmen kinderlos und testamentlos verstorben ist, bis nun hat sich nur dessen Witwe Teresa Halla erbserklärt, die sonstige Erben sind unbekannt.

Alle, welche auf den Nachlaß aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, werden hiemit aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre vom unten gesetzten Tage bei diesem Gerichte anzumelden und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft, für welche einstweilen Joseph Kostliwy Steueramtsadjunkt in Tłumacz zum Curator bestellt worden ist, mit jenen, die sich erbserklärt werden haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet werden wird.

Tłumacz, 20 Jänner 1878.

(3531 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4354. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1878, każdym razem o godzinie 10 przeprowadzonę będzie przymusowa licytacya realności Izaaka Eisenpendlera w Nowemmieście pod l. 13 położonej, na zaspokojenie wierzytelności Herschla Blumenfelda 222 zł. w. a. z pn., z ceną wywołania 1895 zł., a zakład 190 zł.

Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil dn'a 27 maja 1878.

(3590 2—3) **Edykt.**

L. 8337. C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek prośby Abrahama Wassenbergera w Chrzanowie depraes 19 lutego 1878 l. 5450 wzywa niniejszym edyktem posiadacza zaginionego temuż Abrahamowi Wasserbergerowi kwitu zastawnego filii c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego w Krakowie z dnia 27 września 1877 l. 1961 na dwa pół losy z r. 1864 nr. 40 ser. 494 i nr. 75 s. 1990, aby ten kwit zastawny w przeciągu jednego roku tutejszemu sądowi tempewniej przedłożył, ile że po upływie tego czasu takowy za umorzony uznanym zostanie.

Kraków dnia 22 marca 1878.

(3577 2—3) **Edykt.** L. 3375.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Markusa Jakobsohon z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Wilhelma Tenenbaum pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 118 marków 90 fenigów za kurator dla niego adwokat Dr. Mijakowski ze zastępstwem przez adwokata Dra Wesołowskiego ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebą informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 13 kwietnia 1878.

Doniesienia prywatne.

L. 3920 (2863 1—3

Obwieszczenie.

Magistrat król. handl. miasta Jarosława podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w gmachu urzędowym tegoż odbędzie się w dniach 23 lipca, 8 sierpnia i 20 sierpnia 1878, w zwyczajnych urzędowych godzinach publiczna licytacya względem wydzierżawienia dochodów z prawa propinacyi miejskiej i z dodatków gminnych z tą połączonych na lat trzy t. j. na czas od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881, do której magistrat wszystkich do licytowania chęć mających niniejszem zaprasza.

Cenę fiskalną tych dochodów stanowi czynsz dzierżawny z ostatniego roku dzierżawy 1878 pobierany a to:

a) za wyrób, przywóz i wyszynk wódki, trunków słodzonych i miodu wraz z poborem od tychże należącemi się dodatkami gminnemi w kwocie 21000 złr.

b) za prawo poboru dodatku gminnego od wyboru, przywozu i wyszynku piwa każdego gatunku po 4 złr. 99 ct. w. a. od jednego hektolitra pobierać dozwolonem w rocznej kwocie 21850 złr.

Panowie oferenci mogą dochody pod a) i b) wymienione albo razem, albo każdy osobno licytować, jednakowoż za każden z tych dochodów być musi czynsz roczny osobno podany; przyczem zauważa się, że oferent licytujący obydwa dochody przed oferentami na pojedyńcze rubryki w razie równości ofert pierwszeństwo mieć będzie.

Do tej licytacyi przypuszczony będzie każdy licytant, któremu prawo zawarcia prawomocnych kontraktów przysługa.

Przy tej licytacyi wolno ustnie lub piśmennie ofiarować za poprzedniem założeniem do rąk komisyi licytacyi wadium w wysokości 10 prc. ceny wywołania (fiskalnej) lub też oferty swe przed i na terminie licytacyi zaopatrzone przepisanem wadyum i według przepisanych formalności wystawione opieczętowane do tutejszego Magistratu nadesłać.

Wadyum może być złożone w gotowych pieniądzach lub w przyjmowanych papierach wartościowych według kursu.

Po zamknięciu licytacyi komisya licytacyjna żadnej dodatkowo wniesionej oferty nie przyjmie.

Zatwierdzenie wyniku licytacyi przysługa radzie miejskiej.

Warunki licytacyjne przed terminem licytacyi w registraturze tutejszego Magistratu w dniu licytacyi zaś w komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

Magistrat miasta Jarosławia 2 lipca 1878.

Bartoszewski

Obwieszczenie.

L. 4308. (3900 2—3)

W celu wydzierżawienia prawa propinacyjnego gminie miasta Tarnopola przysługującego, tudzież prawa pobierania dodatku gminnego. od wyrobionych w gminie lub wprowadzonych trunków, jako to: wódki, piwa, rozolisów, araku, miodu, wiśniaku, maliniaku i dereniaku, na czas od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881. odbędzie się w urzędzie gminnym tarnopolskim na dniu 31 lipca r. b., a w razie nieuzyskania pomyślnej ceny, dnia 19 sierpnia r. b., każdym razem o godz. 3 popołudniu, publiczna rozprawa licytacyjna.

Cena fiskalna ustanawia się, za prawo propinacyi na 9111 zł., zaś za dodatek gminny od gorących napojów na 67.000 zł., od której 10 proc. jako wadyum chęć licytować mający, przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi w gotówce złoży.

Oba przedmioty będą wydzierżawione tylko razem jednej osobie lub jednej spółce, każdy chęć licytować mający, winien jednak ofiarowaną cenę za każdy przedmiot dzierżawny z osobna podać, przyczem się nadmienia, że ten licytant, który łącznie za oba przedmioty najwyższy czynsz ofiaruje, jako dzierżawca zatwierdzony zostanie.

Bliższe warunki licytacyi można w godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzeć.

Zwierzchność gminna.

Tarnopol d. 4 lipca 1878.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.